Nr. 6. **Czwartek 9 Stycznia 1879.** **Rok 69.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

Raz tylko wpływ węgierski zaciężył nad sprawą czeską tak, że obalił kombinacye bliskie wykonania. Było to za czasów hr. Hohenwarta, gdy artykuły fundamentalne wzięto za podstawę rokowań. Wtedy w Węgrzech za dogmat polityczny uchodziło zdanie, że zupełna harmonia między stronnictwem wiernokonstytucyjnem a deakistami jest niezbędnie potrzebna do utrzymania ładu konstytucyjnego w monarchii. Stronnictwo liberalne objąwszy cały spadek polityczny po deakistach, uznawało także długo ten dogmat polityczny, ale już w czasie rokowań ugodowych, gdy porozumienie z stronnictwem wiernokonstytucyjnem wydawało się prawie niepodobnem, odzywały się w Węgrzech wcale poważne głosy za zdaniem, że przy pomocy opozycyi austryackiego parlamentu ugoda może przyjść do skutku mimo a nawet wbrew woli stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Jak wiadomo skończyło się na samej groźbie, gdyż wypadki zewnętrzne nie pozwalały wywoływać ciężkich przesileń wewnętrznych.

Dziś, gdy sprawa wciągnięcia Czechów w normalny tryb życia konstytucyjnego weszła znowu na porządek dzienny i traktowana jest na seryo nawet w organach najpoważniejszych, zachodzi pytanie, czy znowu w danym razie wpływ węgierski nie pokrzyżowałby kombinacyj korzystnych dla opozycyi czeskiej? Jeżeliby tylko harmonia z stronnictwem wiernokonstytucyjnem miała być dyrektywą dla żywiołów węgierskich, to pewnie nie powtórzyłaby się historya z hr. Hohenwartem. Harmonia ta została zachwianą podczas rokowań ugodowych a ostatnie zajścia w sprawie okupacyjnej tylko na pozór ją wzmocniły. Nie całe stronnictwo wiernokonstytucyjne lecz tylko część jego pod kierunkiem dr. Herbsta i dr. Giskry weszła w sojusz braterski nie z całem stronnictwem liberalnem lecz tylko z frakcyą skrajniejszą.

Zresztą Węgrzy zobojętnieli dla sprawy czeskiej widocznie. *P. Lloyd*, organ zawsze wielce wpływowy i do pewnego stopnia inspirowany, zdradził się z tem niedawno, gdy w Wiedniu podniesiono pytanie, czy Węgrzy nie zechcą uważać w danym razie ugody czeskiej za zamach na swoją hegemonię polityczną? Nie ma tej obawy, mówi *P. Lloyd*, bo czy Rada państwa obraduje z Czechami czy bez nich, czy w Pradze pozostanie obecny stan rzeczy, czy zajdzie zmiana zbliżona do stosunków panujących w Zagrzebiu na mocy ugody węgiersko-kroackiej, w każdym razie królestwo węgierskie pozostanie tem, czem było, jest dotąd i nadal pozostać musi. Gdyby zaś rokowania z Czechami wejść miały na tory niewłaściwe t. j. zagrażające dualistycznemu stosunkowi Przedlitawii do Węgier, to rzecz cała rozbije się zaraz na wstępie o trudności niepodobne do pokonania. *P. Lloyd* przypisuje Czechom nadto roztropności, aby wystąpić mieli z żądaniami, które rozciągłością swoją zadawałyby im klęskę przed rozpoczęciem kampanii politycznej.

Artykuł organu węgierskiego zbiegł się z artykułem wiedeńskiej *Montags-Revue*, o którym doniósł nam telegram prywatny. Oba artykuły mają nietylko wspólny temat lecz także wychodzą ze wspólnego założenia, bo i organ wiedeński kładzie nacisk na to, że ramy konstytucyi stanowią granice, do których posunąć się mogą obie strony, jedna w swoich wymaganiach a druga w ustępstwach. *Montags-Revue* podała nawet zarys ustępstw, do jakich nakłoniłoby się w danym razie stronnictwo wiernokonstytucyjne celem pozyskania Czechów dla życia konstytucyjnego. Jeżeli zważymy, że w samem wstąpieniu dr. Riegera do sejmu czeskiego mieści się już uznanie nienaruszalności powyżej wskazanych granic, że zatem w kołach opozycyi czeskiej oba artykuły, o których tu mówimy, sprawić powinny dobre wrażenie, to przyjdziemy do przekonania, że jedna z najtrudniejszych kwestyj wewnętrznych postąpiła znowu o krok naprzód, a jeśli ztąd daleko, bardzo daleko jeszcze do ostatecznej ugody, to przynajmniej zasadnicze sprzeczności zostały o wiele złagodzone.

KORESPONDENCYE

Paryż, 6 stycznia.

(*B*) Wczoraj odbyły się w całej Francyi wybory senatorów, którzy na następnych dziewięć lat zastąpić mają tych, co według brzmienia konstytucyi, wyznaczoni losem, winni byli ustąpić, z prawem poddania się nowemu głosowaniu i możnością ponownego wyboru. Co trzy lata trzecia część senatorów czasowych (bo tylko pewna część mianowaną jest dożywotnie) ustępuje. Tym razem oprócz seryi *B* wyznaczonej losem, potrzeba było wybrać nowych senatorów w miejsce zmarłych w ciągu trzech poprzednich lat, i ogólna liczba wyborów wynosiła 82. Z tych 59 należało do prawej strony a 23 do lewej.

Wczorajsze wybory dały w rezultacie senatorów lewej strony 65, senatorów prawej 16. Republikanie zatem zyskali 42 krzeseł w senacie; brak jeszcze jednego krzesła, które zajmie senator wybrany w Martynice, o czem za kilka tygodni dowiemy się.

Senatorowie dożywotni i członkowie dwóch seryj pozostałych na miejscu, *A* i *C*, co do barwy politycznej dzielą się na republikanów w liczbie 112 i na konserwatystów w liczbie 104, dodawszy zatem cyfry nowo wybranych, znajdziemy republikanów 178, konserwatystów 120; stronnictwo republikanów tedy ma od dnia dzisiejszego względną większość 58 a absolutną przy głosowaniu 27. (178 i 120 stanowi 298, brak bowiem jeszcze dwóch senatorów zmarłych po ogłoszeniu dekretu zwołującego wyborców, z których wybór odbędzie się później.)

Zwycięztwo republikanów jest zupełniejsze nawet niż się sami spodziewali, dzienniki ich bowiem wczoraj jeszcze liczyły tylko na 16 do 18 głosów absolutnej większości. Rezultat wyborów zmienia najzupełniej charakter senatu, który dotychczas nie był tak jak go republikanie chcieli przedstawiać, jawnym nieprzyjacielem republiki, ale mógł

DZIENNIK WIZYTATORA

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

Przez

Józefa Korzeniowskiego.

IV.

(Ciąg dalszy)

Mocno sfatygowany i zbity, dostałem się do Ciechanowa, pragnąc jakiego posiłku i łóżka. Zajechałem prosto do proboszcza, opiekuna szkoły, a zatem gościnniejszego dla wizytatora, niż dla kogo innego. Gdyby nie posesorka probostwa, dobra kobieta, tak prędko mówiąca, że trzeba się osłuchać, żeby ją zrozumieć, byłbym doznał ciężkiego zawodu. Proboszcz bowiem był na tamtym świecie, a wszystkie jego sprzęty, szafy i spiżarnia zapieczętowane. Szczęściem, że pokój bawialny był otwarty, i tam mi pani Czachowska ulokować się pozwoliła. Rozgościłem się w tem miejscu, gdzie przed dwoma tygodniami stał katafalk, zjadłem pięć jaj, miękko ugotowanych, do których pani Czachowska dała mi świeżego masła i doskonałego razowego chleba, i kazałem sobie rozesłać swój materac na ziemi, pod szafą opatrzoną rządową pieczęcią. Ale spostrzegłem pod drugą ścianą łóżeczko wązkie, dość miernie zasłane. Poprosiłem pani Czachowskiej i zapytałem, kto tu sypia. Odpowiedziała mi:

— To mój syn, który tu pilnuje, żeby czasem kto pieczęci nie naruszył.

— Czy już słuszny syn pani?

— A już ma proszę pana, dwadzieścia lat. To ten sam, z którym pan w sieniach rozmawiał.

— Czemuż on tak źle i nieprzytomnie odpowiada?

— Bo proszę pana, on ma pomięszanie zmysłów.

Dobry — pomyślałem sobie — będę miał nocleg: w pokoju zmarłego i w kompanii waryata.

Dla uspokojenia mnie pani Czachowska dodała, że on nic złego nikomu nie robi. Poprosiłem, czy nie mógłby spać gdzie indziej, a na jego miejsce dla pilnowania pieczęci, żeby przyszedł na noc nauczyciel. Tak się stało, i spałem bardzo dobrze. Wprzód jednak, nim mogłem się położyć, musiałem wysłuchać całego biegu choroby nieboszczyka Jegomości; po wiele mu doktór przepisał pigułek, kiedy zaczął je zażywać, i w wiele godzin na przemian z lekarstwem. Pigułki te były z kalomelu, czy z czegoś innego; ale podobno z kalomelu. Zaczął je brać Jegomość we czwartek czy w piątek — ale podobnoś we czwartek, dostał po nich silnych ejekcyi czy czegoś innego — ale podobno pierwej ejekcyi.

Tak poczciwa kobiecina opowiadając, co widać żywo tkwiło w jej pamięci, ciągle się poprawiała, ażeby się nie minąć z prawdą i być, ile można, dokładną. Ja słuchałem, bo w opowiadaniu jej było mocne zajęcie; zrobiłbym był jej wielką przykrość, gdybym był raptem przerwał. Gościnność jej zasługiwała na godzinę cierpliwości, tem bardziej, że to była krewna nieboszczyka i że ich łączył stosunek wzajemnych przysług. Mąż tej pani, znacznie starszy od proboszcza, był jego ciotecznym bratem. Gdy proboszcz, będąc młodym, skończył szkoły i nie wiedział, co z sobą robić, pan Czachowski dał mu 1500 złotych i rzekł:

— Idź braciszku do seminaryum, ucz się, zostań księdzem, a jak dostaniesz probostwo, a mnie już nie będzie na świecie, dasz przytułek mojej żonie i dzieciom.

Tak się też stało. Czachowski umarł a młody ksiądz dostał probostwo w Ciechanowie. Pani Czachowska miała jeszcze wówczas zapasik pieniędzy zostawiony przez męża. Ksiądz potrzebował gotowizny na zaprowadzenie gospodarstwa na nowem probostwie. Udał się więc znowu do niej i otrzymał dwa tysiące złotych. Wkrótce pani Czachowska, mająca pięcioro dzieci, wycieńczyła się, straciła na dzierzawie i została bez sposobu do życia. Przyszła więc pora na księdza. Przypomniał sobie słowa brata, gdy mu nie proszony dał zasiłek na studya, zabrał do siebie jego wdowę z dziećmi, a że dobra gospodyni, probostwo jej swoje w dzierzawę wypuścił. W wigilią śmierci zeznał ksiądz przy świadkach swój dług i własną ręką napisał, aby wdowie Czachowskiej oddano z jego pozostałości 3500 złr. Czy dostanie, tego nie wie jeszcze. W niepokoju biedna kobieta opowiadała mi to, i czekała odemnie pociechy. Życzę jej z serca, aby się nie zawiodła. Ona wątpi, bo jest rodzony brat księdza, który jej nie lubi i rodzona ziostra, także niedobra kobieta.

Ileż to podobnych historyi pomiędzy ludźmi, i jak nie daleko trzeba szukać rzeczy interesujących, które i myśl zajmą i sercu dadzą wzruszenie.

Ciechanów ma dwie starożytne pamiątki: zamek oblany wodą i kościoł gotyckiej architektury. Z zamku zostały tylko dwie wieże okrągłe i kawał muru. Nie wiadomo, zkąd jego początek i kiedy został zniszczony i zamienił się na ruinę. Ten zamek przypomina mi *qui pro quo* burmistrza ciechanowskiego, które nas kiedyś zabawiło. Zaprosił był generał żonę na herbatę do zamku. Już powozy zaszły, generałowa siedziała na ganku w Opinogorze, my wszyscy otaczaliśmy ją, to stojąc, to siedząc, gdy przybył burmistrz z Ciechanowa, który jako gospodarz tego miejsca, miał robić honory JWPani. Przystąpił on do niej, i ukłoniwszy się, dodał z przyciskiem:

— Wszystko już gotowe; kazałem nawet dla JWPani przygotować *dobre baty!*

Parsknęliśmy ze śmiechu, a nawet generałowa śmiała się, gdy jej wytłómaczono, co znaczą *baty*, a jak to rozumiał gościnny burmistrz, który proste łodzie tak nazwał.

Kościół w Ciechanowie bardzo ładny. Jestto budowa starożytna, mająca przeszło 70 kroków długości, z frontem trójkątnym z dwoma krzyżowemi kaplicami, z głową, gdzie ołtarz — okrągławą, podpartą gęstemi szkarpami i zakończoną na dachu fasadą, podobną do frontowej. Wszystko to stanowi całość niezmiernie rozmaitą i harmonijną; a chociaż leksze i zgrabniejsze, niż w innych kościołach krzyżackich, nie wychodzi ze zwykłych form i zdaje się pewnym podlegać prawidłom. Nicby łatwiejszego, jak ze zbioru tych wszystkich kościołów wyrobić właściwie polsko-kościelną architekturę. Ale architekci żyć nie mogą bez kolumn i pilastrów. Dziwna rzecz! Fałszywą i niestosowną imitacyą greczyzny wypędzono ze wszystkich teatrów,

Wszelki przedruk bezwzględnie wzbroniony.

przynajmniej stanowić niejaką zaporę przeciw zbyt radykalnym zachciankom Izby deputowanych, której jednak ustępował nawet w niektórych niezbyt umiarkowanych jej kapryśach. Dziś senat i Izba deputowanych będą najzupełniej zgodnemi i niedługo może radykaliści potrafią wykazać. że dwie Izby są zupełnie niepotrzebne, i że jak niegdyś, najlepiej będzie wrócić do tak zwanego konwentu.

Śmiało można powiedzieć, że od wczoraj republika może już nie lękać się swoich nieprzyjaciół, ale niepowinnaby zapominać słów owego mędrca starożytności, który radzi niedowierzać swoim przyjaciołom, i jeżeli o tem zechce pamiętać, to nie bardzo będzie mogła zasypiać na świeżo zdobytych laurach.

Dziś można już na pewno przewidzieć, że rezultat wyborów senatorskich nie pociągnie za sobą upadku dotychczasowego gabinetu. P. Dufaure ze swymi kolegami, z wyjątkiem generała Borel, pozostaną u steru, ale z programem nieco wyraźniej nakreślonym, a jaki będzie ten program, można mniej więcej przewidzieć, rozpatrzywszy się bliżej w konferencyi, którą prezes gabinetu miał dnia 2 b. m. z delegowanymi grup senatorskich lewej strony.

Pp. Calmon, Le Royer i Pelletan będąc u p. Dufaure z powinszowaniem nowego roku, mieli z nim rozmowę czysto polityczną. P. Le Royer przemawiając pierwszy do prezesa Rady, powiedział między innemi: „Dzień 5 stycznia położy koniec walce rozpoczętej przez stronnictwa reakcyi: bonapartyści, legitymiści i orleaniści koalizując się przeciw republikanom zdobyli większość w Izbie wyższej; tę większość stracą niewątpliwie i ten nowy stan rzeczy, zapewniając pokój i swobodny rozwój nowych instytucyj, pozwoli nareszcie na wprowadzenie rozmaitych ulepszeń niecierpliwie oczekiwanych. To jest żądanie, które koledzy moi polecili mi przedstawić panu“.

P. Dufaure zażądał wyraźniejszego określenia ulepszeń żądanych przez lewą stronę, a p. Le Royer odpowiedział, że przedewszystkiem życzonoby sobie więcej jedności w gabinecie. Niezgodność opinii między ministrami niepowinnaby przynajmniej objawiać się na zewnątrz, bo inaczej gabinet traci siłę i powagę. P. Dufaure odpowiedział, że zgadza się zupełnie z tem zdaniem i że z przykrością widział niejakie wyjątki od tej reguły, która powinna być niezmienną.

Następnie p. Pelletan dotknął kwestyi amnestyi. „Kraj, powiedział on, jest obecnie usposobiony przychylnie dla idei przebaczenia i zapomnienia. Dotąd nie przedsiębrano wyraźnej kampanii na korzyść amnestyi, bo wiedziano, że senat odrzuciłby ją niezawodnie. Ale ponieważ ta przeszkoda zniknie, bardzo pożądanem byłoby, żeby rząd wziął inicyctywę do projektu prawa, któreby zatarło ostatne ślady naszych domowych niezgód.“

P. Dufaure, który widocznie nie chce stracić posady pierwszego ministra, oświadczył, że wprawdzie dawniej był stronnikiem cząstkowych amnestyj, ale obecnie jest za amnestyą jak tylko można najkompletniejszą.

P. Pelletan oświadczył także, że uważa za rzecz potrzebną nadanie większej rozciągłości swobodzie prasy; p. Dufaure odpowiedział na to, że rok ubiegły usprawiedliwia zupełnie to życzenie, bo nie było prawie żadnych procesów przeciw dziennikom, chociaż dozwalały sobie często gwałtowności tonu, i rząd nic na tem nie stracił.

W kwestyi sądownictwa, prezes rady powoływał się na liczne środki, które przedsiębrał, żeby oczyścić sądownictwo z indywidyów nieprzychylnych republice, bo na trzy tysiące sędziów pokoju, oddalił blisko tysiąc pięćset, dał dymisyę wszystkim prokuratorom i ich zastępcom mianowanym przez gabinet 16 maja i w ogóle tych tylko urzędników sądowych zostawił na miejscu, którzy ani razu nie okazali się nieprzyjaźnymi republikańskim zasadom. Co do urzędników sądowych nienaruszalnych, nie widzi innego sposobu pozbycia się, chociaż częściowo tych, którzy są jawnie nieprzyjaciółmi obecnego stanu rzeczy, jak przedstawiając Izbie projekt do prawa skracający stopę wieku (*limite d'age*) oznaczoną dotychczas na uwolnienie od służby *de jure*.

Delegowani lewicy senatorskiej okazali się bardzo zadowolonymi z oświadczeń p. Dufaure, dodali wszakże, że uważają za potrzebne, żeby gabinet urzędowanie odezwał się do Izb z oświadczeniem gotowości zadośćuczynienia życzeniom reprezentantów kraju. P. Dufaure zapewnił, że właśnie pracuje nad skreśleniem programu, który zostanie przedstawiony przy zebraniu się na nowo Izb i że program ten obejmować będzie: Jedność opinii członków gabinetu, powszechną amnestyą, wolność prawie absolutną prasy, oddanie wyłącznie rządowi prawa udzielania stopni naukowych, i skrócenie lat wieku, do którego urzędnicy sądowi mogą pozostawać w służbie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francya a Tunis.)

Republ. Franç. podając znany już opis zajścia między Francuzem de Sancy, właścicielem stadniny pod Tunisem, a rządem tunetańskim, czyni następujące uwagi: „Według orzeczenia sądowego miała w Tunisie zebrać się ankieta, aby rozpatrzeć pretensye pana Sancy i jego przeciwników. Nasz konsul generalny chciał tedy rozpocząć dochodzenie, ale natrafił przy tem na opór ze strony rządu beja tunetańskiego. Zapewne pod wpływem osoby, którą możemy wskazać, zapomniał się bej do tego stopnia, że kazał Sancy'emu odebrać koncesyę i wypędzić go z jego posiadłości. Pan Roustan, generalny konsul francuski, stanął oczywiście w obronie poddanego francuzkiego i praw jego sancyonowanych traktatami, ale nie zważano na ten protest, a urzędnicy tunetańscy posunęli swą gorliwość do tego stopnia, że zjawili się u p. Sancy z silnym zamiarem wypędzenia go z jego własności. Tu spotkali się z jednym urzędnikiem francuskiego konsulatu i z janczarami naszego generalnego konsula. W obec stanowczego wystąpienia naszego agenta musieli ustąpić urzędnicy beja. Ale mimo to wyrządzono obelgę naszej fladze i rząd nasz musi domagać się stanowczo satysfakcyi i ukarania winnych. W tę nieszczęsną sprawę zawikłano konsulów rozmaitych mocarstw. Możemy jednak zapewnić, że wszystkie gabinety europejskie okazały przy tej sposobności wielki takt. Konsul austryacki, który był o tyle nieroztropny, że towarzyszył urzędnikom tunetańskim, otrzymał naganę od swego rządu a inny konsul generalny, który prowadzi na własną rękę politykę przeciwną interesom swojego kraju i który już raz stał się niemożliwym w Syryi, otrzyma zapewne od swojego rządu jeszcze surowszą naganę za to, że wdał się w tę niezręczną intrygę potajemnie wprawdzie ale za to bardzo gorliwie. Co się tyczy rządu beja tunetańskiego, musimy domagać się co najmniej, ażeby poddał się śledztwu zarządzonemu przez trybunał sądowy w Aix, ażeby usunął wszystkich swych agentów, którzy pośrednio albo bezpośrednio brali udział w tem zajściu, i ażeby przeprosił naszego generalnego konsula za obrazę wyrządzoną naszej fladze. Tej treści musi być odezwa, jaką nasz minister spraw zagranicznych wyszle do Tunisu i na którą według zwyczaju musi nastąpić pomyślna odpowiedz w przeciągu 48 godzin. Nie wątpimy, że bej tunetański pojmie błąd popełniony za namową nieroztropnego doradcy i że da nam zupełną satysfakcyę; gdyby to jednak nie nastąpiło, rząd nasz nie omieszkałby zapewne użyć odpowiednich środków. Tymczasem możemy zapewnić, że sprawa ta nie zawiera w sobie nic takiego, coby mogło zaniepokoić opinię publiczną; jest to zwykły epizod dyplomatyczny, w którym, utrzymujemy to śmiało, cała Europa stać będzie po naszej stronie.“

W tej samej sprawie pisze *Figaro*: „Kwestya, o której mowa, stoi w naturalnym związku z naszemi dyplomatycznemi stosunkami w Tunisie. Od r. 1870 doznał tam francuzki wpływ niejednego zawodu. W październiku 1871 wydała Porta za namową generała Cheireddina, obecnego wielkiego wezyra, i w porozumieniu z otoczeniem beja tunetańskiego, *ferman*, w którym ogłosiła na nowo swe zwierzchnictwo nad regencyą, które poszło niejako w zapomnienie. Francya nie chciała uznać tego aktu, który był obliczony tylko na to, ażeby sparaliżować jej wpływy w sąsiednim kraju, Algierze, i w skutek przedstawień Francyi pozostało wszystko na pozór po dawnemu, ale stosunek naszego konsula do rządu beja stawał się z każdym dniem trudniejszy. Po wojnie wschodniej i po anglo-tureckiej konwencyi z 4 czerwca nie omieszkali nasi mili przyjaciele europejscy pobudzić na nowo nieufność beja i podszepnąć mu, że Francya szuka kompensaty w aneksyi Tunisu albo w protektoracie nad nim. Nasz konsul nie miał przeciw tym tajnym intrygom żadnego środka, jak tylko zapewnienia pokojowej cechy, do czego przyczynił się niemało dłuższy pobyt naszych okrętów pancernych na wodach tunetańskich. Gdy po wydaleniu Cheireddina, który popadł w niełaskę zmienił bej tunetański Mohamet-el-Sadok swoich urzędników nadwornych i wykluczył z niego żywioł mameluck, uległy Porcie, zdawało się naszemu konsulowi, że jest panem sytuacyi. Ale wkrótce przekonał się, że jest w błędzie. Nominacya generała Cheireddina wielkim wezyrem przywróciła wpływ mameluków; bej wyznaczył nawet generałowi roczną pensyę w kwocie 30.000 franków. Miano nadzieję, że Ferdynandowi Lessepsowi uda się rozproszyć nieufność beja. Rzeczywiście, został on bardzo serdecznie przyjęty przez beja, który jednakowoż chciał w nim widzieć tylko człowieka prywatnego, który pod protekstem zabrania zwłok swojego ojca Macieja, zmarłego w Tunisie w r. 1832, przybył na dwór beja, ażeby bawić go projektem przekopania kanału przez Saharę. Bej był bardzo przeciwny temu projektowi, mniemał bowiem, że tym sposobem chciano ukrócić jego niezawisłość. W tych wschodnich krajach, gdzie życie Europejczyków równa się życiu małomiasteczkowemu, posługują się rywalizacye dyplomatyczne nędznemi środeczkami. Porto pocztowe za listy z Francyi do Tunisu, podobnie jak do Algieru, zniżono na 15 centimów i zaraz podszepnięto bejowi, że jest to tylko przygrywką do dalszej assymilacyi. Ośmiu oficerów z francuzkiego sztabu generalnego, a na ich czele major de Peyrier, przybyło do Tunisu celem podjęcia na nowo przerwanych od roku studyów astronomicznych i w mgnieniu oka podszepnęły obce koterye bejowi, że ci oficerowie przybyli tylko na to, ażeby poczynić przygotowania do zajęcia Tunisu. Pod takiemi to wrażeniami stało się, że bej przy sposobności zajścia z hr. Sancy popuścił wodze swojemu gniewowi i łatwo zrozumieć, że nasze ministerstwo powinno w tej sprawie zachować największą oględność.“

(Ekonomiczne położenie Anglii.)

W stowarzyszeniu robotników w Rochdale miał lord Derby 2go stycznia wieczór wobec licznie zgromadzonej publiczności mowę o obecnym stanie handlu. Jakkolwiek stan ten nie jest bardzo pomyślny, nie należy jednak przesadzać niebezpieczeństw zagrażających handlowi. Aż do nastania zimniejszej pory roku wzrost pauperyzmu był bardzo mały. I teraz jeszcze wykazy narodowej konsumcyi i banków oszczędności dowodzą, że przemysł narodowy nie upadł jeszcze tak mocno, jak to wielu mniema. Jest jednak faktem, że Anglia przebywa obecnie przesilenie handlowe, jakiego już dawno nie miała. Przesilenie to może nie jest tak wielkie, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło, ale za to bardzo rozszerzone a końca jego nie można przewidzieć. Przesilenie to powstało z hyperprodukcyi, gdyż jeśli n. p fabrykuje się teraz dwa razy tyle pończoch co przed dziesięciu laty, to z tego jeszcze nie wynika, aby teraz było dwa razy tyle nóg, co przed dziesięciu laty. Drugiej przyczyny należy szukać w gotowości bogaczów angielskich do pożyczania pieniędzy. I tak na roboty w Honduras, Venezueli, Hiszpanii i Turcyi znalazły się tutaj daleko łatwiej pieniądze, aniżeli w którymkolwiek innym kraju. „Mniemam, pawiada lord Derby, że nawet król Dahomeju byłby przed kilku laty znalazł pożyczkę, gdyby chciał był ją zaciągnąć. Dziwię się nawet, że nie chciał. ale widocznie jest on zanadto dziki, aby mógł ocenić korzyści siedzenia po uszy w długach.“ Z wiarygodnego obliczenia pokazało się, że kapitaliści angielscy wypożyczyli przeszło 300,000.000 funtów szterlingów państwom, które nie zwrócą ani szylinga a niewątpliwie jeszcze więcej stracono na prywatne spekulacye za granicą. Dopóki peryod pożyczek dalej będzie kwitnął, dopóty handel w Anglii będzie sztucznie ożywiany. Jakiś rząd południowo-amerykański pożycza mniej więcej pięć milionów a po sowitem obłowieniu się agentów, pieniądze te idą na budowę pancerników lub kolei żelaznych a okręty i szyny budują się w Anglii. Nagle rząd ów przestaje płacić procenta i nie zamawia ani okrętów ani szyn. Trzecią przyczynę przesilenia upatruje mowca w braku ogólnego zaufania w pokój europejski. Jednym z środków polepszenia niektórych stosunków jest podług zdania mowcy emigracya; propozycyę ponownego zaprowadzenia cła ochronnego nazywa mowca „zgubnem głupstwem.“

Równocześnie minister kolonij Hicks Beach miał na konserwatywnem zgromadzeniu w Gloucester mowę, w której ubolewa wprawdzie nad obecną nędzą i zastojem w handlu i przemyśle, wyraża jednak zdanie, że w celach partyjnych dla przysporzenia rządowi trudności doniesienia o nędzy są przesadzone. Minister domagał się uznania dla gabinetu za to, że nietylko własnemu krajowi ale wszystkim narodom europejskim zapewnił pokój, i starał się dowieść, że obecna bieda i zastój na polu przemysłu byłyby daleko straszniejsze, gdyby zewnętrzne

---

oprócz warszawskiego, a z architektury ustąpić ona nie chce. A jeżeli który architekt raczy coś gotyckiego wybudować, to poprawia stare formy i robi monstra, takie jak kościół św. Jana. Takąż mądrością ruszył architekt i tutaj. Z lewej strony zepsutą krzyżową kaplicę poprawił, odnowił i po swojemu przerobił. Przypiął on nieborak kwiatek do kożucha i cieszył się pewnie swojem wytynkowanem dziełem. Osioł! Podobny kościółek znajduje się w Gołominie, wiosce rządowej, na pół drogi między Ciechanowem a Pułtuskiem. Piszę wam tyle o tych dawnych zabytkach, bo rzeczywiście są godne uwagi i same przez się, jako dzieła właściwej domom Bożym architektury i przez wzgląd, że je przeznaczono na wiekowe trwanie.

Pułtusk z przyjazdu do Gołomina dobrze się wydaje, i w rzeczy samej należy on do porządniejszych miasteczek. Przejeżdża się koło samego telegrafu, który właśnie był w ruchu. Zapytałem chłopczyka 14-letniego, który mię wziął z Ciechanowa:

— Co to?

— A kto jego wie, proszę pana. To podobnoś wieża proszę pana, co gada.

— Po jakiemuż ona gada? — zapytałem.

— Ehe! proszę pana, tego nikt nie wie — ale pewniuteńko po niemiecku!

Podobno teraz cała Europa gada po niemiecku!

W Pułtusku tylko jest klasztor Benedyktynów. Drugi był na Sto-Krzyskiej górze; ale ten idzie w ruinę. Przeniesiono tam teraz księży winnych o jakiekolwiek wykroczenie, tak zwanych Demerytów. Będzie to więc rodzaj więzienia. Dobra myśl, bo przynajmniej wielkie i piękne mury zostaną utrzymane, a ostre powietrze na takiej wysokości wytrzeźwi i uzdrowi chorą duszę sług bożych.

Stałem w klasztorze Benedyktynów i Wańka był w desperacyi, że go zawsze w pół do dziewiątej zamykano. Katedra pułtuska, choć w nowy sposób odświeżona, że jednak odświeżenie to nie jest w jawnej sprzeczności z jej formami, stanowi jeden z bardzo pięknych kościołów. Bierze on początek od Załuskich, i tu są nagrobki prawie wszystkich celniejszych osób z tej znakomitej rodziny. Jest ich więcej, niż dziesięć. Boczne filary i ściany przy wielkim ołtarzu niemi okryte. Wszystkie prawie mają jednakową formę. Są to ramy duże, a w ich wgłębieniu, na ciemnej tablicy marmurowej stoi postać, a właściwie pół postaci tego, czyj pomnik. Wielkie te basreliefy są z alabastru i wychodzą dobrze, jak onixy z dna ciemnego. Ramy są otoczone ozdobami z marmuru, a niżej napisy łacińskie złoconemi literami, szumnie świadczące o zasługach i znakomitości tego, pod czyją postacią stoją. Myśl takich nagrobków byłaby dobra, gdyby figury były lepiej wyrobione. Ale prawie wszystkie są krótkie, mają ogromne ręce i nogi, a w twarzach niekształtnych nie ma żadnego wyrazu.

Zamek biskupów płockich, mieszkających zwykle w Pułtusku leży w miejscu bardzo pięknem. Podniesiony on znacznie i ma okazały widok na Narew, rozlewającą się w dwóch korytach po zielonej szerokiej dolinie. Wystawił go 1500 któregoś roku biskup Giżycki. Koszt na usypanie góry, na niesłychanie głębokie fundamenta, na ozdoby gmachu poniosł ogromny. Był cokolwiek niezdrów, gdy po skończeniu zamku architekt przyniósł mu rachunek kosztów. Siedział w krześle przy stole; kazał je przy sobie położyć i przyjść później. Gdy architekt wszedł później, zastał biskupa na temże miejscu. Głowa jego wsparta była na jednej ręce, palec drugiej ręki ukazywał ogromną sumę wydatków, a oczy były zamknięte — biskup już nie żył...

Tyle o Pułtusku. Dodam tylko, żem był u biskupa Pawłowskiego na obiedzie. Stary to, żywy człowiek, komplementów mi nagadał dużo, nazywał mnie od razu panem Józefem. Twarz ma jeszcze czerstwą, jowialną, widać, że to był kiedyś wielki paliwoda. Dziś żyje samotnie i pobożnie. Przy stole tylko siedzi po parę godzin i ma doskonałe wino węgierskie.

Widziałem także w Pułtusku pannę Waleryą. Jest to córka tamtejszego naczelnika powiatu. Zasługuje na miejsce w tym dzienniczku, bo co się zowie ładna. Tam także przypomniałem sobie i moje córki, nie przez widok pięknej panny Waleryi, ale przez lekcye angielskie, które córka inspektora brała w Warszawie. Lekcye te zaczynały się od tego: *A little boy had brok en a lookingglass.* Czyż tylko wtenczas przypomniałem sobie moje córki? O nie — moja myśl, moje serce, moja cała istność z wami, matko, córki, i synki. Wy dla mnie wszystkiem—i im gorzej na świecie, tem więcej do was należę. Bądźcie zdrowi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

stosunki kraju były mniej zadawalniające. Jedynym celem rządu było przestrzeganie honoru i interesów kraju a dowodem na to, że działalnością swoją zjednał sobie rząd zaufanie kraju, jest głosowanie Izby gmin w kwestyi afgańskiej. Minister mniema, że w całym kraju objawia się silny prąd konserwatywny a dowodem tego jest fakt, że rozszerzenie prawa wyborczego i zaprowadzenie tajnego głosowania w pierwszych swoich skutkach zadało śmiertelny cios rządowi liberalnemu. Zamiast osłabnąć potężniał od tego czasu coraz bardziej konserwatyzm w klasach pracujących.

(Stosunki włosko-austryackie).

Korespondent *Pol. Corr.*, pisze z Rzymu pod dniem 4 stycznia: Jeżeli jeszcze do niedawna agitacye osławionej *Italia irredenta* nie mogły się przyczynić do ścieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Austryo-Węgrami a Włochami, lecz przeciwnie dawały powód do nieporozumień, to od chwili objęcia steru przez ministerstwo Depretisa stan rzeczy znacznej uległ zmianie. Otwarte i lojalne oświadczenia złożone przez pana Depretisa przy objęciu władzy, że utrzymanie serdecznych stosunków pomiędzy Włochami i Austryą postawił na czele swojego programu i że wszelkiemi siłami starać się będzie usunąć nawet najmniejszy cień wszystkiego, coby się mogło przyczynić do zamącenia tych stosunków — a jeszcze bardziej energia i stanowczość, z jaką wystąpił przeciw *Italia irredenta* i tym sposobem wypowiedziane słowa stwierdził czynami, usunęły najzupełniej wszystkie dawniejsze nieporozumienia i zjednały gabinetowi Depretisa sympatye i zaufanie zagranicy a mianowicie Austryi-Węgier. Szczególnie co do tego mocarstwa oświadczył otwarcie prezydent ministrów, minister spraw wewnętrznych i interymistyczny minister spraw zewnętrznych, że podstawą jego polityki będzie najskrupulatniejsze przestrzeganie istniejących traktatów. Ponieważ Austryą-Węgry, powiada pan Depretis, składając się z rozmaitych narodowości nie mogą uznać zasady, której Włochy zawdzięczają swoją egzystencyę, to jest zasady narodowościowej i ponieważ zasady tej nie można przyjąć za podstawę dla uregulowania stosunków pomiędzy obydwoma państwami, więc trzeba znaleźć inną podstawę a podstawę tę upatruje pan Depretis w sumiennem przestrzeganiu istniejących traktatów. Dopóki oba państwa niewzruszenie będą stały na tej podstawie — dopóty nie może przyjść do zakłócenia przyjaznych stosunków. Zdaje się, że to lojalne oświadczenie naczelnika obecnego rządu włoskiego zrobiło w Wiedniu bardzo dobre wrażenie i w rzeczy samej stosunki pomiędzy obydwoma rządami są tak przyjazne i serdeczne, że nie pozostawiają nic do życzenia. W ogóle zwróciło tu uwagę podczas ostatniej noworocznej recepcyi w Kwirynale bardzo łaskawe odszczególnienie, którego doznał austryacko-węgierski ambasador baron Haymerle ze strony króla i królowej włoskiej. Król i jego małżonka rozmawiali bardzo łaskawie i serdecznie przez dłuższy czas z ambasadorem i wywiadywali się bardzo troskliwie o zdrowie spokrewnionego z nimi austryackiego domu cesarskiego. Król uścisnął barona Haymerle za rękę, wyraził swoją radość z powodu bardzo serdecznych stosunków istniejących między obydwoma państwami i podziękował ambasadorowi w gorących słowach za gorliwość i zręczność, z jaką pracuje nad utrzymaniem dobrych stosunków. Rząd tutejszy przedłoży natychmiast po rozpoczęciu prac parlamentarnych Izbom nowy traktat handlowy z Austryą-Węgrami a ponieważ o przyjęciu tego traktatu nie można wcale wątpić, więc jest nadzieja, że nowy traktat już z początkiem lutego wejdzie w życie. Zawarcie traktatu handlowego z Austryą-Węgrami jest z resztą dla Włoch dobrym precedensem ze względu na inne państwa, gdyż może służyć za podstawę do zawarcia podobnych traktatów. Dowiadujemy się, że i rząd francuski uwiadomił już w poufnej drodze gabinet włoski, iż gotów jest podjąć na nowo rozbite, jak wiadomo, rokowania o zawarcie nowego traktatu z Włochami.

(Stosunki nad Bosforem).

Z Stambułu otrzymała *Polit. Corresp.* następującą korespondencyę: „Dnia 28 grudnia przyjmował sułtan gratulacye ministrów, ulemów wyższego stopnia i starszych urzędników. Był to dzień tureckiego nowego roku. Dnia 1 stycznia zaś miał sułtan według nowo zaprowadzonego zwyczaju przyjmować członków ciała dyplomatycznego. Tę nowacyę zaprowadzono za poradą wielkiego wezyra Cheireddina, który chce przez to pokazać, że Europa ma już do czynienia z regenerowaną Turcyą. Ale ludność stambulska ma inne przekonanie o zdolnościach wielkiego wezyra i jego kolegów i właśnie przygotowuje się osobliwsza manifestacya, bezprzykładna w dziejach tureckich. Stanowiskiem albo majątkiem znakomici hodżowie, ulemowie i effendi zredagowali petycyę, z której liczne odpisy leżą po wszystkich meczetach i na których z każdym dniem mnoży się liczba podpisów. W tej petycyi wystosowanej do sułtana powiedziano z największą uprzejmością i roztropnością, że naród ottomański nie ma zaufania do mężów stojących u steru i że ministrowie sułtana po kolei składali dowody niemocy i niezdolności uleczenia licznych chorób kraju. Pozostaje tedy jeszcze tylko jedna próba, a mianowicie należy powołać znakomite i uczciwe zagraniczne osobistości, które zajęłyby się administracyą materyalnych interesów Turcyi, rozwinęły zasoby tego kraju i powróciły mu napowrót dawny dobrobyt. Ta manifestacya najinteligentniejszej części ludności tureckiej jest istotnie zdarzeniem niezwykłem i dowodem wielkiego przewrotu w usposobieniach muzułmanów. Możnaby to nazwać „zwycięztwem nędzy nad fanatyzmem“, bo wzmagający się ciągle niedostatek otworzył[w] oczy muzułmanom: poznali oni błędy popełniane przez swój własny rząd i domagali się obcej pomocy. Straszny spadek *kaimów* jest istną plagą dla ludu, zwłaszcza zaś dla tych, którzy muszą swe płace pobierać w *kaimach*. Na razie nie troszczą się ministrowie o tę powszechną nędzę, lecz raczej o to, ażeby pousuwać osoby, które z tytułu swych wpływów i antecedencyj mogłyby się dla nich stać niebezpiecznemi. Systematycznie pracuje w tym kierunku Said basza. Zaczął on od Savfeta baszy, który w rzeczywistości został wysłany na wygnanie, chociaż wygnanie to zostało ubrane w piękną formę, bo wysłano go na posadę, o którą wszyscy zawsze się dobijali. Gdy Cheireddin basza po raz pierwszy zawiadomił francuzkiego ambasadora, Fourniera, że zamierza Savfeta baszę mianować ambasadorem w Paryżu, nie krył się z tem wcale, że chodzi tu właściwie o pozbycie się tego męża stanu z Stambułu, i że dano mu do wyboru albo posadę gubernatora w Koniah, albo posadę ambasadora w Paryżu. Nie był to zresztą pomysł Cheireddina, lecz faworyta sułtana, Saida baszy. Gdy nadeszło oficyalne zatwierdzenie tej nominacyi przez marszałka Mac-Mahona, nastąpiło wczoraj jej ogłoszenie w dzienniku urzędowym. Stary Savfet zwleka jakoś wyjazd do Paryża, chociaż zdecydował się przyjąć tę posadę. Ponieważ Savfet ma formalny wstręt do podróży morskiej, przeto zdecydował się wyjechać na Filipopol do Belgradu. W sobotę pożegnał się Savfet z sułtanem. Drugą znakomitą osobistością, która zawadza Saidowi, jest stary Mehemed Ruszdi basza, którego mianowano gubernatorem w Brussie. Ten człowiek uwielbiany przez staroturków, dowiedziawszy się o swej nominacyi, powiedział: „Dobrowolnie nie ruszę się z mojego domu i będę czekał, aż mnię przemocą ztąd wyrzucą.“ Wątpić należy, ażeby rząd wobec tego starca używał przemocy; byłoby to połączone z wielkiem niebezpieczeństwem. Innemi zapewne środkami będzie rząd starał się przełamać opór Ruszdiego. Achmed Vefik basza, którego Said basza chce się także pozbyć, został mianowany gubernatorem dalekiej prowincyi Angory. Obecny gubernator tej prowincyi, Kurszid basza, został niedawno mianowany i zdaje sie, że nie dojechał jeszcze nawet na miejsce swojego przeznaczenia. Achmed Vefik nie stawia żadnego oporu. Inaczej ma się rzecz z Namykiem baszą, który został mianowany gubernatorem w Bagdadzie, ale nie przyjął jeszcze tej posady. W osobnem piśmie wystosowanem do wielkiego wezyra sformułował Namyk swe wnioski. Pomiędzy innemi domaga się on, ażeby był także naczelnym kom ndantem wszystkich wojsk znajdujących się w tej prowincyi, ażeby posiadał zupełną niezawisłość w administracyi finansów, ażeby miał prawo wykonywać roboty publi zne, które uzna za konieczne i potrzebne, ażeby mu wolno było bez odwołania się do Porty powoływać do robót inżynierów zagranicznych i t. p. Porta nie chce przystać na te warunki, które z gubernatora bagdadzkiego robiłyby formalnego wicekróla. Prawdopodobnie poczynią ob e strony znaczne koncesye. Przy tem jest najbardziej rozczarowany były wielki wezyr, Edhem basza, który jest bardzo ubogi i od dawna czeka na gubernatorstwo bagdadzkie. Zdaje się, że Said basza nie boi go się bardzo i dlatego też nie spieszy się z wysłaniem go za granicę. Pomiędzy banitami znajduje się Saffaeddin effendi, uczony *ulema*, który popisywał się swojemi liberalnemi i postępowemi doktrynami. Mianowano go *kadim* w Aleppo, gdzie liberalizm jego nie bardzo będzie na miejscu.

KRONIKA

* **Samobójstwo.** W domu pod l. 8 przy ulicy Snopkowskiej powiesiła się wczoraj na drzwiach za pomocą chustki Katarzyna Cz., owocarka. Powodem samobójstwa było złe pożycie małżeńskie.

* **Rzezimieszek.** Przedwczoraj na pogrzebie portyera wszechnicy, złodzieje kieszonkowi posunęli swoją bezczelność tak dalece, że wśród ścisku ludzi w zabudowaniu uniwersyteckiem dotarli do wdowy po zmarłym Maryi R., i wyjęli jej z kieszeni pugilares, w którym było 10 zł. Spostrzeżono wcześnie kradzież i przyaresztowano zaraz na rogu ulicy Akademickiej jednego ze złodziei. Jest nim Jan Mazur, znany kieszonkowy złodziej, któremu już policya pod karą zakazała znajdować się w liczniejszych zebraniach publiczności Pieniędzy skradzionych nie znaleziono, zaraz bowiem po kradzieży rzucił je w ręce swego wspólnika, którego jednak policya także już wyśledziła.

* **Humor świąteczny.** Bazyli Z., stróż kamienicy pod l. 35. przy ulicy Kazimierzowskiej, upił się onegdaj, w święto ruskiego Bożego narodzenia, i wyszedł ze swej ciasnej i dusznej komórki na strych dwupiętrowej kamienicy, zkąd wylazł dymnikiem na dach, aby kolędować. Wśród kolędowania zasnął. Na szczęście po kilku godzinach odszukała go żona i ściągnęła za pomocą kilku ludzi spiącego z dachu, skąd nader łatwo spaść mógł na trotuar. W skutek przeziębienia zachorował biedak obłożnie.

— **Wybór uzupełniający** trzech członków Rady powiatowej w Trembowli, mianowicie jednego członka z grupy gmin wiejskich, jednego członka z grupy większych posiadłości i jednego członka z grupy miast i miasteczek rozpisano na dzień 13 lutego bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nagrody dla sług.** W dniu Nowego Roku odbyło się jedenaste z rzędu coroczne publiczne posiedzenie dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności w celu rozdania nagród zasłużonym sługom domowym mieszkańców miasta Lwowa z fundacyi galic. kasy oszczędności pod imieniem ś. p. Felicyana Korab Laskowskiego, której przeznaczeniem według brzmienia regulaminu jest „wynagradzanie wieloletniej i uczciwej służby, a przez to zachęcanie służących do wytrwałości w dalszej służbie, równie jak do bogobojności, wierności, pracy i oszczędności.“ Tego roku znaczniejsza niż zwykle zgłosiła się liczba sług, posiadających warunki regulaminem przepisane, współubiegających się było bowiem 41, tak, iż przeznaczona do rozdania kwota narosłych odsetków funduszu żelaznego wraz z pozostałością z r. 1877 w łącznej sumie 515 zł, nietylko została całkowicie wyczerpaną, lecz nawet niewystarczyła do obdzielenia wszystkich petentów, z których 12 musiała dyrekcya wyłączyć od konkursu, jedynie z tej przyczyny. Premiowani w liczbie 29 wykazali od 15½ do 54 lat nieprzerwanej chwalebnej służby, spędzonych u tego samego służbodawcy, a względnie jego najbliższej rodziny, a w ciągu tego czasu wielu z nich dało dowody rzadkiego przywiązania i poświęcenia, zarówno zaszczytne dla nich, jak też dla służbodawców, którzy potrafili sługi swe przygarnąć tak ściśle do siebie i rozwinąć w nich tak cenne przymioty. W obec powszechnych a uzasadnionych utyskiwań publiczności na brak dobrych sług, są powyższe fakta prawdziwie pocieszającym objawem, w którym nie można zapoznać zbawiennego wpływu fundacyi kasy oszczędności. Nazwiska premiowanych w tej kolei, w jakiej nagrody w miarę zasług i starszeństwa w służbie przyznane zostały, są następujące: Urszula Rudnicka, Klara Hainz, Szczepan Maksymowicz, Jan Nowak, Jan Tychoniewicz i Rozalia Baden otrzymali po 25 zł, Daniel Bobelak, Fewronia Wróbel, Tańka Pizak i Andrzej Kreciński otrzymali po 20 zł., Grzegorz Staniszewski, Marya Hoszczuk, Agnieszka Bogacka, Agnieszka Maciejowska, Grzegorz Hulik, Pantalemon Botiuk, Anna Malinowska, Małgorzata Szczepanowska, Zofia Szczudłowska, Grzegorz Kozłowski, Anna Dernes, Wojciech Leń, Szymon Dacko, Michał Swiniaryk, Grzegorz Tkaczów, Zofia Tkaczów, Elżbieta Hübsch, Kazimierz Teperowicz, Apolonia Ostrowska, otrzymali po 15 zł. w. a.

— **Stracenie Moncasiego.** W sobotę rano przed godziną 9 stracony został publicznie w Madrycie, sprawca zamachu na życie króla Alfonsa, Moncasi. Wstawiania się młodej żony i brata nieszczęśliwego szaleńca oraz obrońcy jego prawnego tak samo nie odniosły skutku, jak poparcie prośby o ułaskawienie przez powagi takie jak Castelar i Sagasta, oraz petycya w tym duchu mieszkańców Tarragony i Barcelony, opatrzona 7.500 podpisów. Na radzie ministrów prawie jednogłośnie zapadła uchwała nietamowania w tym wypadku biegu sprawiedliwości poczem i króla zdołano po całogodzinnem namawianiu przekonać o tem. Dniem przed egzekucyą uwiadomiono Moncasiego o jego losie i zdjęto zeń kajdany, poczem zwyczajem od wieków panującym w Madrycie oddano skazańca Braciom Miłosierdzia. Na życzenie Moncasiego kapelan więzienny wyspowiadał go, poczem długo jeszcze rozmawiał ze skazanym pleban kościoła San Ildefonso. W ostatnich chwilach napisał kilka listów do rodziny, w których wyraził żal, iż unieść się dał do zbrodniczego czynu, zadowolenie, że umrzeć może na łonie kościoła katolickiego, i zapewnienie, że przebacza wszystkim swym nieprzyjaciołom. O północy jeszcze napisał testement, którym żonę swą ustanowił spadkobierczynią wszystkiego, co pozostawia. W zamkniętym wozie wyprowadzono go rano w towarzystwie księdza i asystencyi wojskowej na plac stracenia przed bramami miasta, gdzie olbrzymi tłum ludu oczekiwał krwawego widowiska. Posadzono go na krześle pod słupem wzniesionym na rusztowaniu, założono żelaza na szyję i kat jednym ruchem ręki złamał mu kark. Aż do ostatniej chwili skazany zachował najzimniejszą krew.

— **Trzęsienia ziemi.** W nocy na 28 grudnia na całym półwyspie Bałkańskim, zwłaszcza zaś w części południowo-wschodniej, nad morzem Egejskiem, dało się czuć kilkakrotnie gwałtowne trzęsienie ziemi. W Konstantynopolu tegoż dnia była zamieć śnieżna, a termometr wskazywał 0°. — Krótkie ale gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło także, jak donosi *Köln. Ztg.*, miasto Buir dnia 3 b. m., pomiędzy godziną 3 a 3½ po południu.

— **Gwałtowny orkan** bora szalał dnia 5 b. m. rano w Hercegowinie wśród rzęsistego gradu i ulewnego deszczu, przy temperaturze powietrza + 9°R.

— **Stary mur miejski** w Szweinfurcie zawalił się dnia 2 b. m. wieczór z wielkim łoskotem.

— **Zwłoki dwóch rozbitków** niemieckiego parowca pasażerskiego *Pommerania*, który przed kilkoma tygodniami zatonął na wybrzeżach angielskich pod Dungeness, w tych dniach wyrzuciło morze na północnem wybrzeżu Francyi. Poznano w nich jednego z chłopców okrętowych i właściciela drukarni z Gronau L. Tidowa.

— **W praktyce lekarskiej** jedyny może wypadek zdarzył się doktorowi Kaatzer w Vissehövede. Zgłosił się do niego parobek wiejski prosząc o radę w bardzo dotkliwem cierpieniu lewego ucha. Przy konsultacyi okazało się, że całe to ucho napełnione było małemi, żyjącemi owadami, potomstwem dużej muchy, która zdaje się podczas snu parobka złożyła w jego uchu jaja, z których się owe owady wylęgły. Liczba tych niemiłych gości w uchu wynosiła około 700, a lekarz żadnym sposobem nie mógł wydobyć ich ztamtąd. Tymczasem ból coraz więcej dokuczał parobkowi. Wtedy przyszła lekarzowi myśl nowa i bardzo szczęśliwa. Przywiązał choremu do tego ucha płatkę sera holenderskiego i kazał mu położyć się do łóżka. Na drugi dzień pacyent z radośnem obliczem i podziękowaniem pojawił się u lekarza donosząc, że bole w uchu już całkiem ustały i w rzeczy samej przekonał się lekarz, że ucho było czyste, owady bowiem poszły na przynętę i przeniosły się do sera holenderskiego.

— **Wody Sekwany** w Paryżu wznosiły się onegdaj o 5 metrów 20 centim. nad stan normalny, w skutek czego żegluga została zawieszoną. Trzy osoby dnia tego utraciły życie w powodzi.

— **Starożytna wieża gotycka** w Belem pod Lizboną, takzwana *Torre del Belem*, jeden z najciekawszych zabytków średniowiecznych, służąca obecnie za więzienie stanu, zawaliła się d. 18 grudnia i przywaliła gruzami swemi ośm osób. Wieża ta stanowiła część starożytnego klasztoru Hieronimitów. Na miejsce wypadku wylęgła cała prawie Lizbona, reprezentanci władz, ministrowie i król, a wszyscy uczuli głęboki żal po stracie tak wspaniałego pomnika.

— **Objawy wulkaniczne** na dolinie Paterno w pobliżu Etny, według ogłoszonego przez profesora O. Silvestri w dziennikach włoskich biuletynu, ciągle się wzmagają. Liczba czeluści w miesiącu grudniu prawie z dniem każdym się zwiększała, a wypływające z nich masy ciepłego namułu utworzyły w zagłębieniu doliny formalne jezioro, które ciągle się rozszerza. Bywały dnie, kiedy ognie wewnętrzne sprawiały gwałtowne kłębienie się tego płynnego namułu, tak, że 3 metry wysokie fale podnosiły się nad powierzchnią jeziora.

— **O katastrofie na okręcie** wojennym *Thunderer* londyński korespondent *Köln. Ztg.* robi następujące uwagi: Wiadomość, która wczoraj nadeszła tu z Ismidu, była tak niezwyczajną i niespodziewaną, że zrazu nikt jej wiary dać nie chciał. Zdarzało się wprawdzie na najlepiej zbudowanych okrętach, że pękały kotły parowe, zdarzały się kolizye pomiędzy najlepiej kierowanemi statkami, żeby jednak 760 centnarowa rura stalowa z fabryk woolwichskich, duma puszkarzy angielskich, miała pęknąć i to przy wystrzale wiwatowym, ślepym, to się nikomu w głowie pomieścić nie mogło. W kołach fachowych wiadomo, z jaką troskliwością, przesadną nawet, odbywają w Anglii próby z wszelkiemi nowemi wynalazkami na polu mechaniki artyleryjskiej, jak dokładnie w ogromnych strzelnicach woolwichskich wyprobowują nowe działa marynarki, a przecież nigdy się nie zdarzyło, żeby próba zawiodła, żeby nowa rura stalowa pękła niespodzianie przy wystrzale. Rury takie niszczeją powoli skutkiem długiego używania. Działo, które pękło na *Thundererze*, było bardzo mocno zbudowane. Okręt ten zrazu miał być zaopatrzony w cztery armaty 35 tonnowe, a później dopiero dwie z nich zastąpione zostały działem 38 tonnowem. Ażeby jednak te same naboje mogły się do

wszystkich trzech dział przydać, wywiercono w ostatnim taki sam otwór jak w 35 tonnowych, skutkiem czego działo to miało grubsze jeszcze ścianki niż inne tego samego wagomiaru. Nabój do niego składał się nie ze 160 funtów prochu i 800 funtowego pocisku, jak w innych tego kalibru, ale tylko ze 110 funtów prochu i 700 funtowego pocisku; otwór wynosił nie półtrzynasta ale 12 cali. Działo było nabijane zapomocą machiny hydraulicznej. Kompetentni przypuszczają, iż chyba nie przybito dostatecznie naboju w lufie, a przypuszczenie to zdaje się potwierdzać okoliczność, że pęknięcie nastąpiło przy zatyczce. Według innego przypuszczenia, przybitki naboju, sporządzone z masy papierowej, zeschły się w klimacie wschodnim, przy nachyleniu działa naprzód osunęły się ku wylotowi i zatkały go, poczem wybuch gazów nie mogąc sforsować sobie ujścia w tym kierunku, rozsadził działo w najsłabszem miejscu, t. j., przy zatyczce. Dalszą zagadką jest to, jakim sposobem potężna, dwunastocalowemi płytami żelaznemi opancerzona wieżyca okrętowa, mogła tak znaczny szwank ponieść od wybuchu. Rzecz naturalna, iż dochodzenie co do przyczyn katastrofy przeprowadzone będzie z największą dokładnością fachową, a wtedy dopiero może sobie zdołamy wytłumaczyć owe zagadki. Zdaje się, że *Thunderer* odkomenderowany będzie teraz do Anglii, i że dla sprawdzenia fatalnego faktu ustanowiony zostanie sąd wojenny. Miejsce *Thunderera* w eskadrze morza Śródziemnego zajmie podobno pancernik *Devastation*, lubo i pancernik *Dreadnought* w zupełnem już pogotowiu do odjazdu spoczywa na kotwicy w przystani Portsmouth. W kołach artyleryjskich podniesiono pod wrażeniem katastrofy ismidzkiej myśl, ażeby zarządzono z pewnemi działami próby tego rodzaju, by mianowicie z każdej rury strzelać tak długo, dopóki nie pęknie, tym bowiem sposobem możnaby przynajmniej w przybliżeniu oznaczyć liczbę wystrzałów, które bez niebezpieczeństwa pęknięcia rura działowa wytrzymać może. O okręcie *Thunderer* podają dzienniki londyńskie następujące szczegóły: Jest to najpotężniejszy pancernik angielskiej floty wojennej. Budowę jego ukończono w roku 1872, lecz dopiero w pięć lat później *Thunderer* użyty został do służby na morzu. Objemność jego wynosi 4.407 beczek (88 140 centnarów) a olbrzymia jego machina porusza ten kolos żelazny siłą 6.270 koni. Jeden fatalny wypadek już się wydarzył na tym okręcie przed dwoma niespełna laty; pękł wówczas kocioł parowy, przyczem wiele osób utraciło życie lub okaleczało.

— **Z Izby sądowej.** Jedno z pism niemieckich opowiada następującą zabawną anegdotkę: Rzecz dzieje się w Bawaryi. W toku rozprawy głównej sędzia każe żandarmowi przywołać dalszego świadka. Żandarm odchyla drzwi do izby świadków, gestem wskazuje sędziego, zaczem wchodzi na salę rozpraw mniemany świadek. Sędzia: „Jak się pan nazywasz?“ — „Jakób Lorch.“ — Sędzia: „Ile masz lat?“ — Jakób: „Sądzę, że to nie należy wcale do rzeczy.“ — Sędzia: „Czy powiesz pan natychmiast, ile masz lat?“ — Jakób: „Trzydzieści i trzy.“ — Sędzia: „Wyznania katolickiego czy luterańskiego?“ — Jakób: „Ależ panie sędzio!“ — Sędzia: „Jeżeli się pan poważysz raz jeszcze nie odpowiadać na moje pytanie, to każę pana osadzić na chlebie i wodzie.“ — Jakób: „Jestem luteranin.“ — Sędzia: „Z oskarżonym czy zostajesz pan w pokrewieństwie jakiem, w powinowactwie lub stosunku służbowym?“ — Jakób: „Ja? — z oskarżonym? Ani mi się śniło! Co panu do głowy przyszło, panie sędzio?“ — Sędzia (wśród wybuchu wesołości na galeryi): „Powstrzymaj się pan od wszelkich niestownych uwag, jeszcze raz pana upominam! Teraz podnieś rękę będziesz przysięgał.“ — Jakób: „Ja jednak rzeczywiście sądzę, panie sędzio, iż tego nie potrzeba.“ — (Publiczność wybucha głośnym śmiechem). Sędzia podnosząc się wybucha gniewem: „Jeżeli świadek poważy się choćby słówkiem jeszcze zrobić jaką uwagę, każę go uwięzić. Podnieś pan do góry rękę i mów za mną przysięgę.“ — (Jakób podnosi rękę a sędzia odczytuje rotę, którą Jakób powtarza). — Sędzia: „...tak mi Boże dopomóż.“ — Jakób: „...tak mi Boże dopomóż.“ — Sędzia: „Wyznać wszystko co wiem.“ — Jakób: „Wyznać wszystko co wiem.“ — Sędzia: „Nic nie zataić, coby posłużyć mogło do wyświecenia istoty czynu.“ — Jakób: „Nic nie zataić, coby posłużyć mogło do wyświecenia istoty czynu.“ — Sędzia: „I mówić tylko szczerą prawdę.“ — Jakób: „I mówić tylko szczerą prawdę.“ — Sędzia: „Amen.“ — Jakób: „Amen.“ — Sędzia: „Cóż tedy ma nam świadek do powiedzenia?“ — Jakób: „Mam oświadczyć panu sędziemu najpiękniejsze ukłony od pana pułkownika, który na dziś na godzinę 8mą zaprasza pana sędziego na wieczór. Sarna, którą pan pułkownik wczoraj zastrzelił, już nadeszła.“ (Ogromny wybuch śmiechu na galeryi). — Sędzia: „Co-o-o-o? Więc pan nie jesteś świadkiem?“ — Jakób: „Nie panie sędzio, jestem służącym pana pułkownika i kazano mi zaprosić pana sędziego, a że nie zastałem w domu, przyszedłem tutaj. Pytałem żandarma o pana sędziego, a on mi kazał tu przyjść.“ (Ogólna wesołość).

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Krytyka literacka,** osądzanie dzieł powieściowych i belletrystycznych — to zawsze jeszcze najsłabsza nasza strona. Berło krytyki w tej dziedzinie dzierzą u nas ludzie po większej części bez naukowego przygotowania, którzy wydają w dziennikach a nawet w naukowych czasopismach tendencyjne albo ogólnikowe sądy, które tylko publiczność bałamucą a co najgorsza dostają się nawet do podręczników literatury, przeznaczonych na to, aby się na nich kształciło młode pokolenie. — Najświeższym tego przykładem jest obrona Jeża, umieszczona w styczniowym zeszycie *Kłosów*, w której się cała wartość takich samozwańczych krytyków uwidocznia w rażący sposób. Nie wchodzimy tu, czy p. E. Lubowski, który potępił powieść Jeża *Pod Obuchem* miał słuszność, czy autor broniący się przed tą „napaścią“ — ale kilka niezbitych faktów podanych przez autora rzuca złe światło na pp. recenzentów w ogóle. Jedna z pierwszych powieści Jeża, którą autor w wspomnianej obronie sam za „całkowicie chybioną“ uważa, a której główny węzeł zawiązujący i rozwiązujący akcyą uciął zupełnie wydawca, zyskała mimo protestacyi autora przeciwko takiemu niesłychanemu okaleczeniu ogólny poklask i wszechstronne uznanie recenzentów i dostąpiła w skutek tego w podręcznikach literatury polskiej zaszczytnego miana „istnej perełki“, na co się autor jeszcze teraz zżyma. Innym razem znany recenzent *Wyśnionej* Jeża pisząc o tej powieści przyznaje jej na jednej stronicy „ogień“ a na drugiej zawyrokował, że „wieje od niej chłód.“ Krytyk powieści *Pod Obuchem* zarzuca autorowi „przeciwstawienie bohaterów po stronie chłopów a zbrodniarzy i nieuczciwych po stronie szlachty,“ gdy tymczasem w powieści tej nie figuruje ani jeden chłop a bohaterka i to dodatnia powieści jest hrabianką. Takich przykładów przytacza wiele autor w swojej obronie a jakkolwiek nie jesteśmy wcale wielbicielami talentu i kierunku Jeża, to przecież musimy się pisać na tę jego odprawę daną recenzentom.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Program ekonomiczny księcia Bismarcka.

Czytelnikom naszym znany już memoryał księcia Bismarcka, domagający się reformy ceł w duchu protekcyjnym. W najnowszym numerze *Dziennika Poznańskiego* znajdujemy obszerne ocenienie tego nowego programu, ocenienie tem ciekawsze, że uwzględnia interesa rolnicze prowincyj polskich pod panowaniem pruskiem. Oto, co między innemi mówi autor tego artykułu:

Nie bieda ogólna zmieniła ekonomiczne poglądy księcia kanclerza, tylko pragnienie, aby bądź co bądź ustalić finanse cesarstwa. Jego program nie ma na celu podniesienia dobrobytu w Niemczech, lecz podniesienie dochodów cesarstwa. Kto jeszcze wątpi, że nie ekonomiczne, ale polityczno-finansowe względy spowodowały najnowszy zwrot księcia kanclerza, tego przekonają może słowa urzędowej *Provinzial-Correspondenz*, która pisała przed kilku dniami: „Kanclerz musiał opuścić wytkniętą w r. 1875 drogę finansowej taryfy celnej, ponieważ nie znalazł dla swego projektu należytego poparcia.“

Zatem centralizacya państwa, podniesienie znaczenia cesarstwa kosztem małych państw, olbrzymi krok ku zupełnej unifikacyi Niemiec: oto są prawdziwe cele programu księcia Bismarcka. Ekonomiczne wywody, dołączone do memoryału, mają tylko służyć za lep, na który się pochwytają wszelakie grupy interesentów, które zacietrzewione w pogoni za swym indywidualnym interesem zapominają o interesie ogólnym, i tym sposobem i swój własny i powszechny interes przyprawią o zgubę. Dla tego właśnie obiecał tyle książę kanclerz w swem piśmie, aby we wszystkich poruszyć namiętność chciwości. Dlatego wyruszył w pole z argumentami, które mają i połechtać szowinizm niemiecki, a z drugiej strony postraszyć chwiejnych znanem już dobrze: *Quos ego*! W wysoko oficyalnej korespondencyi z Berlina, zamieszczonej w wiedeńskiej *Politische Correspondenz* czytamy: „Idee kanclerza noszą tak *„eminent“* narodowe piętno, że masa narodu niebawem się do nich zapali, Niemcy będą w przyszłości i na ekonomicznem polu, jak dzisiaj są na politycznem, przyjaciołmi swoich przyjaciół.“ A najnowsza *Kreuz-Ztg.* podaje wiadomość, że kanclerz jest zdecydowany wnieść dymisyą, gdyby mu się nie powiodło urzeczywistnić wyłożonego programu. Otóż widzimy cały, już tyle razy używany aparat w ruchu, aby tylko ideom kanclerskim zapewnić zwycięztwo.

Jeżeli się kanclerzowi powiedzie, to osiągnie od jednego razu podwójne zwycięztwo. Zrobi nietylko cesarstwo niezależnem od małych państw, ale i siebie samego niezależnym od parlamentu. Wtedy i reszta znaczenia parlamentu upadnie, pozostanie cień, goła nazwa.

Nie restytucya wstrząśnionego dobrobytu Niemiec jest celem proponowanej przez księcia Bismarcka reformy podatkowej, lecz centralizacya i absolutyzm. Że książę kanclerz tego pragnie, nie dziwimy się wcale. Że zapaleni unifikatorowie niemieccy do jakiejbądź należą partyi, wedle których należy poświęcić nawet wolność i dobrobyt dla jedności, będą popierali ten projekt, nie dziwimy się wcale. Ale dlaczego my mamy popierać te dążności, tego nie pojmujemy. Nam pewno nie uśmiecha się ani centralizacya, ani absolutyzm. Nasi posłowie tak dobrze w sejmie pruskim jak i w parlamencie zawsze bronili wolności. Dlatego mamy nadzieję, że i w tym razie pozostaną wiernymi swej dawnej polityce i będą głosowali przeciwko proponowanym przez kanclerza reformom.

Ta uwaga prowadzi nas do rozważania pytania, czy dla nas Polaków jest program księcia Bismarcka pod względem ekonomicznym korzystny lub nie. Z naszych pism dotychczas tylko *Kuryer Poznański* zastanawiał się nad pismem kanclerza i wyraził się o niem bardzo przychylnie. Otóż nam się zdaje, że *Kuryer* zbyt pospiesznie postąpił i omylił się. Stronnictwo centrum, a za niem i jego dzienniki, reprezentują w tej kwestyi ekonomicznej wyłącznie tylko interesa ludności w zachodnich i południowych Niemczech, gdzie mieszka przeważna część wyborców tego stronnictwa. Jestto ludność fabryczna, która pragnie dobrego zarobku a taniego chleba i mięsa. Dlatego też stronnictwo centrum, zapoznając zupełnie interes ludności na wschodzie zamieszkałej, domaga się wysokich ceł na wszystkie wyroby fabryczne a tanich albo nic nie znaczących na artykuły żywności. Poseł Schorlemer-Alst zatem, jeden z przywódzców stronnictwa, powiedział przed kilkunastu dniami w Izbie pruskiej, iż nigdy się nie zgodzi na cło zbożowe, któreby było wyższe nad 25 fenigów od centnara. Pytamy się naszych zwolenników ceł, czy myślą się zadowolić taką drobnostką? Stronnictwo centrum pragnie wysokich ceł na żelazo, tkaniny i inne wyroby, a żadnych na artykuły żywności, bo chce swym robotnikom podwyższyć dzienną zapłatę, a zniżyć cenę żywności. Ależ my właśnie czego innego pragniemy. My potrzebujemy tanich wyrobów przemysłu a podniesienia cen zboża i mięsa. Dlatego my nie możemy pójść w tym wypadku ręka w rękę ze stronnictwem centrum, chociaż ono nam może najsympatyczniejsze ze wszystkich.

W ogóle pozwalamy sobie ostrzedz naszych rolników, aby się nie dali pociągnąć przez prąd protekcyonistyczny, aby potem nie zostali oszukani. My jesteśmy w ogóle przeciwnikami ceł zbożowych, ale gdybyśmy nawet byli przekonani, że cła zbożowe pomogą rolnictwu, to nie łączylibyśmy się z protekcyonistami i w parlamencie głosowalibyśmy przeciwko wszelkim cłom, a to dla tego, że mamy przekonanie, że wysokie cło zbożowe nie znajdzie poparcia w większości parlamentu, ani w rządzie, i że skoro protekcyonistom uda się przeprowadzić z pomocą rolników cła na wszystkie wyroby przemysłu, wtedy przy cłach na zboże i bydło wykwitują rolników. Przytoczyliśmy już powyżej zdanie p. Schorlemer-Alsta w tym przedmiocie; narodowo-liberalny poseł Sombart nawet tylko o 1 fen. od szefla nie chciał słyszeć; *Landesculturrath* saski oświadczył się także tylko za bardzo nizkiem cłem, któreby nie było niczem więcej, jak *„eine Registrirgebühr wie sie auch in anderen Laendern existire;“* poseł konserwatywny Kardorff, jeden z przywódzców protekcyonistów, także oświadczył, że nie można marzyć o wyższem cle jak 15 do 25 fen. od centnara; wreszcie w memoryale księcia Bismarcka można się chyba domyślać ceł zbożowych, lecz wymienione nie są. Tak więc widzimy, że właśnie głosy protekcyonistów z najrozmaitszych frakcyj odzywają się przeciwko wysokim cłom zbożowym. I dlatego ostrzegamy naszych rodaków, aby nie łączyli się z nimi, bo dopomogą sami do tem większego obciążenia rolników. Gdyby się ziściły życzenia protekcyonistów, to rolnik będzie płacił za wszystko, począwszy od buta, a skończywszy na parowej młockarni, a jego produkta pozostaną bez opieki.

Dlatego też konserwatywna i dbała o rolnictwo *„Kreuz-Ztg.“* ostrzegała swych czytelników przed popieraniem ceł powszechnych. Dlatego jedna z pierwszych rolniczych gazet niemieckich *„Die landwirthschaftliche Presse.“* gani w swym noworocznym numerze program księcia kanclerza i woła do swych czytelników: *„Vorsicht!“* Dlatego i my zwracamy uwagę naszych rolników na niebezpieczeństwo im grożące i wskazujemy na sidła, w które łatwo popaść mogą.

÷ **Wiedeń**, 7 stycznia. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 1117 szt., z Węgier 1495 szt., niemieckiego 259 szt., razem 2871 szt., czyli o 121 sztuk mniej niż przed tygodniem. Przebieg targu był bardzo żywy, w trzech godzinach cały spęd był rozprzedany; ceny jednak pozostały tylko na wysokości zeszłotygodniowej. Płacono: opasy galicyjskie 54 do 57½, węgierskie 50—58½, wyjątkowo 60½, niemieckie 58—60, krowy 51—55, buhaje 50—53, bawoły 42—46 zł. za 100 kilo martwej wagi.

Nierogacizny spędzono dziś towaru lekkiego 1928 szt, średniego 1434 szt., ciężkiego 1157 szt., razem 4529 sztuk, czyli o 260 sztuk mniej niż przed tygodniem. Przy ospałym zresztą, jak zwykle, przebiegu targu, ceny towaru średniego i ciężkiego poprawiły się nieco; towar lekki od dawna wciąż jednę zachowuje cenę. Płacono: towar lekki 30—38 zł., średni 33 do 39 zł., ciężki 39—41 zł. za 100 kilo żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Znalazł się Anglik, który miał odwagę powiedzieć publicznie, że zajęcie Konstantynopola przez Rossyan nie zagraża Anglii! Patryotą tym jest pan Forster, były gladstonowski minister i jeden z naczelników partyi liberalnej w parlamencie. W mowie mianej w Bradford na zgromadzeniu wyborców usiłował p. Forster bronić zasad swego stronnictwa w polityce zagranicznej. Mówił, że partya jego woli zajmować się sprawami Anglii niż Turcyi. Zaprzeczał twierdzeniu, jakoby trwały pokój był możliwy dopiero po wojnie między Anglią a Rossyą. Zachowanie się Rossyi jest, być może, poniekąd naganne, ale zajęcie Konstantynopola przez Rossyan nie zagraża Anglii, która nie ma potrzeby prowadzić wojny w obronie interesów Europy. Polityka rządu jest zdobywczą i zagraża pokojowi powszechnemu. W Petersburgu mowa ta zrobi niezawodnie furore.

Porta czyni wszystko co może, aby uczynić zadość zobowiązaniom, przyjętym w traktacie berlińskim względem Czarnogóry. Jak nam doniósł wczoraj telegram, odbyła się 7 b. m. w Zogai, pod Skodrą albańską, konferencya między komisarzem tureckim Hussejnem baszą a delegatami czarnogórskimi w sprawie oddania Czarnogórcom Podgorycy, Spużu i Zabliaku, tudzież ewakuacyi zajętych do tej pory przez Czarnogórców terytoryów na wybrzeżu albańskiem.

Równocześnie donoszą z Konstantynopola, że Porta wezwała ponownie mieszkańców Spużu i Podgorycy do poddania się, grożąc, że gdyby buntownicze szczepy góralskie i nadal trwały w oporze, wycofa swe wojska z tych okolic i wezwie spokojną ludność aby się do nich przyłączyła. To lojalne zachowanie się Porty odejmuje Rossyi wszelkie podstawy do rekryminacyj, jakoż *Polit. Corr.* ponosi, że w rokowaniach między Rossyą a Turcyą w sprawie zawarcia pokoju nia zaszła żadna przerwa.

Tagblatt dowiaduje się „z dobrego źródła“, że temi dniami przyszło do skutku zawarcie ostatecznego pokoju między Rossyą a Turcyą. Wiadomo, że Rossya pomimo traktatu berlińskiego nie uważała pokoju z Turcyą za stanowczy, dopóki Turcya ze swej strony nie uznała zobowiązań, jakie na nią włożył traktat sanstefański. Długo uchylała się Turcya od podpisania traktatu, który nowe miał na nią włożyć ciężary, w końcu jednak skłoniła się do żądań Rossyi. Osnowa nowego traktatu rossyjsko-tureckiego nie jest nam znana, ale to pewna, że Rossya znajdzie w nim klucz do nowych zawikłań z Portą, kiedy jej tego będzie potrzeba. Czyli i jaką rolę odgrywał w tem wszystkiem rząd angielski — o tem na razie nie powiedzieć nie możemy.

Mussurus basza, ambasador turecki w Londynie, przybył do Bukaresztu a stamtąd pojechał dalej do Wiednia i Paryża.

Emir Afganistanu szuka opieki u swego północnego sąsiada i „protektora“ od którego niedawno jeszcze podczas pamiętnej uroczystości wręczenia szabli honorowej otrzymał uroczyste zapewnienie, że mu bez woli Rossyi ani włos z głowy nie spadnie. Osobistą opiekę dla siebie i dla swych skarbów znajdzie emir niezawodnie, lubo zachodzi obawa, aby owe *laki* rupij złotych nie „zeschły“ się gdzie po drodze. Ale czy Rossya zechce i czy zdoła utrzymać na tronie swego „przyjaciela?“ Czy postara się o to, aby nie Szyr Alemu ale emirowi Afganistanu nie spadł włos z głowy? O ile wnosić można z dotychczasowego zachowania się Rossyi, wcale się na to nie zanosi. Rząd rossyjski umiał podżegać dumnego Azyatę do

bezrozumnej wojny ale z toni, w jaką popadł skutkiem swej łatwowierności wyratować go bynajmniej nie myśli. Nowy dowód tego mamy w rozmowie między gen. Kauffmanem a korespondentem dziennika *New-York Herald*, której treść przynoszą dzisiejsze telegramy. Komendant Turkestanu oświadczył wyraźnie, że car stanowczo odrzuca wszelką interwencyę w sprawie Afganistanu, co on (Kauffman) choć z bolem musiał oznajmić emirowi. Charakterystycznem jest świadectwo dane przy tej sposobności Szyr Alemu przez zacnego „przyjaciela“ jego z Taszkendu. Generał Kauffman wyraził się o emirze, że z pomiędzy wszystkich Azyatów najmniej jeszcze kłamie. Nie wiemy, czyli emir mógłby na odwrót wystawić takie same świadectwo szanownemu gubernatorowi.

Times dowiadują się, że rząd angielsk zamierza w następujący sposób sprostować „umiejętnie“ granicę indyjsko-afgańską: Piszyn, dolina kurumska i zachodnia część wąwozu khyberskiego, mają być przyłączone do Indyj, z wyjątkiem ziem między Piszynem, Peiwarem i Dżellalabadem; plemiona zamieszkujące te ziemie pozostaną niezależnemi, wszelako pod wpływem przyjacielskim Anglii *Daily Telegraph* donosi z Dżellalabadu 3go b. m.: Mówią, że Jakub chan gotuje się do ucieczki, zapewne do Heratu. wojsko w Kabulu jest bez karności; obawiają się tam powstania ludności. *Standard* donosi z Hasapir 4go: Kolumna generała Robertsa przybyła do Buku, niedaleko miejsca, gdzie rozłożył się gubernator afgański Chostu, który zapowiedział swoje poddanie się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 8 stycznia. *Nordd. Allg. Zty.* ogłasza pismo wystosowane przez gospodarzy wiejskich okręgu Stormare do Bismarcka przeciw wolnemu handlowi oraz odpowiedź kanclerza, który uznaje słuszność zażaleń podnoszonych z powodu obecnego stanu rolnictwa. Kanclerz przyrzeka nieść pomoc w drodze ustawodawczej i wzywa gospodarzy wiejskich, aby do sejmu i parlamentu wybierali takich reprezentantów, którzy znają interesa rolnictwa.

Paryż, 8 stycznia. W procesie senatora Chalemel-Lacour'a przeciw klerykalnemu dziennikowi *La Nouvelle France*, który senatorowi temu zarzucił szalbierstwo w grze, przemawiał Gambetta jako adwokat oskarżyciela. Dziennik skazany został na 10.000 franków odszkodowania, a odpowiedzialny redaktor i autor artykułu potwarczego na 2000 franków grzywny.

Petersburg, 8 stycznia. *Goniec urzędowy* donosi, że na wczorajszej nadzwyczajnej konferencyi odbytej pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych postanowiono ze względu na zaraźliwy charakter epidemii w jenotajewskim okręgu zarządzić ścisłą kwarantanę, użyć wypróbowanych środków hygienicznych i zaraz powiększyć liczbę lekarzy w gubernii astrachańskiej. Gubernator Astrachanu telegrafuje, że wprawdzie we wsi Wetlanka zaszło mało wypadków zarazy, jednakże epidemia zatrzymała charakter zaraźliwy i nieuleczalny. Komunikacya handlowa i pocztowa na linii moskiewskiej została zastanowiona i odbywać się będzie innemi drogami.

Rzym, 8 stycznia. Przed wyjazdem z Rzymu miał Urusow konferencyę z kardynałem Niną. Zaprzeczają wiadomości, jakoby Butenew miał reprezentować Rossyę w Watykanie. Wszystko zawisło od przyjęcia ostatnich propozycyj Watykanu w Petersburgu.

Londyn, 8 stycznia. Lordowi Beaconsfieldowi polepszyło się. Atak gośćcowy ustał; chory wstał z łóżka. Ogólny stan zdrowia nie został nadwerężony.

Wiedeń, 9 stycznia. *(Tel. pr.)* Według rzymskich informacyj *Tagblattu* Stolica Apostolska sformułować miała żądania swe główne wobec Rossyi w następujących pięciu punktach:

1) Wszyscy katoliccy duchowni, którzy po ostatniem powstaniu polskiem zostali przez rząd rossyjski złożeni z urzędu i wysłani na wygnanie, chociaż nie dowiedziono im bezpośredniego udziału w powstaniu, mają być ułaskawieni i restytuowani.

2) Tak zwana komisya do zarządu spraw kościoła katolickiego, która wdziera się bezprawnie w wewnętrzne sprawy kościoła katolickiego, ma być zniesioną.

3) Biskupi mają swobodnie i bezpośrednio znosić się z Stolicą Apostolską.

4) Rossya zezwolić ma na promulgacyę uchwał ostatniego soboru.

5) Papież będzie miał prawo utrzymywania nuncyusza w Petersburgu.

Rossya odrzuciła te żądania. Rokowania zostały zerwane, a ks. Urusow opuścił Rzym.

Fremdenblatt donosi z Raguzy, że według wszelkiego podobieństwa trudności w odstąpieniu Spuża i Podgorycy Czarnogórze zostaną pokonane. Hussejn basza przyjmując delegatów ligi albańskiej przedstawił im płonność dalszego oporu, gdyż sułtan postanowił wykonać wszystkie warunki traktatu berlińskiego, choćby miał użyć do tego zbrojnej siły. Delegaci zażądali dwóch dni do namysłu; a pojednawcze usposobienie wzrasta. Major turecki Mustafa udał się już do Podgorycy, aby przygotować wycofanie załogi. Porta przesłała Hussejnowi baszy najsurowsze polecenia, aby przekonał ligę albańską, że sułtan nie ścierpi dalej oporu.

Kalkuta, 7 stycznia. Cavagnari w raporcie swym wspomina o pogłosce, że Jakób chan zamierza pójść za przykładem emira Szyr-Alego i schronić się także, gdyż czuje się bezwładnym w Kabulu. Naczelnicy szczepu Ghilza zachowują się spokojnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 stycznia 1879, godz. 2 min. 18. Losy kredytowe 160.25 Węg. akcye kredyt. 216·60. Akcye anglo-austr. 100·—. Akcye banku Union 68·30, Akcye kolei Karola Ludwika 232·—, Akcye kolei północnej 209·—, Akcye kolei południowej 67·50 Akcye kolei Alföld 118·—, Akcye kolei Elżbiety 159·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·50, Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·60, Galic. oblig. indemn. 84·50, Losy z r. 1864 141·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 109·—, Akcye banku obrotowego 105·25 Losy tureckie 20·75, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 250·—, Akcye banku związkowego 108·25, Rubel papierowy 1·14½, Wiedeńskie losy 90.40 Węgierskie losy 80·25, Mark. niemiecki 57·57, Węgierska renta 84·60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 8 stycznia, godz. 5 minut 48. Akcye kredytowe 225·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 231·50, Południowa 67·75. Renta pap. 62·12, Galic. bank hip. 91·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92.60, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 9 stycznia, godzina 10 minut 36. Akcye kredytowe 224.80, Anglo-Austr. 99·80. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 231·75, południowa —·—, Rubel papierowy 1·14¾ Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32½. Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 9 stycznia 1879 o godz 7 rano.
Barometr 730.30 mm. Psychrometr suchy — 6.5°C
Psychrometr wilgotny — 7.0 °C. Prężność pary 2.4mm
Wilgoć 87 %. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7.
Temperatura powietrza — 5.2°R.
Barometr idzie powolnie do góry.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 stycznia 1878.

Hotel George'a

Pp. Dr. K. Żywcki z Tarnopola. F. Pichel z Przemyśla. W. Czaykowski z Medwerowic. W. Morawski z Odrzechowa. A. Egan z Pesztu.

Hotel Europejski.

Pp. S. Moszczutrowski z Odessy. F. Reickard z Dąbrówki. J. Urbański z Dobrusza.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Kohn z Berlina. Sz. Hecht z Gleiwitz. H. Reisner z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

Pp. L. Chotyniecki z Żydaczowa. K Winnicki z Turady. F. Pintowski z Warszawy.

Hotel pod Tygrysem.

Pp. I. Hussatlawski z Krakowa. E. Kniel z Bratkowiec. J. Czerny z Pragi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp S. hr. Potocki do Oleszyc. J. br. Mustazza do Bukowiny. Dr. M. Zyblikiewicz do Krakowa. E. Dr. Illichmanu do Sambora. S. Armatys do Krakowa. K. Jordan do Kunkowic. J. Newe do Brzeżan.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy): o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszci i odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 stycznia 1879.

	płacą	żądają
	waluta austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	231 —	233 50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	123 —	125 —
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85 75	86 45
„ „ „ 4 pr. „	80 50	81 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	85 75	86 45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90 50	91 40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a	92 —	93 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	— —	— —
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz galic. 5 proc. m. k.	84 40	85 10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90 —	91 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89 50	90 75
5. Losy Miasta Krakowa	14 40	15 25
„ „ Stanisławowa	21 50	23 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 52
Dukat cesarski	5 46	5 54
Napoleondor	9 30	9 37
Półimperyał	9 55	9 65
Rubel rossyjski srebrny	1 70	1 78
„ „ papierowy	1 13 -	1 15—
100 marek niemieckich	57 30	58 —
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 4 stycznia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	62.15	62.30
luty-sierpień	62.15	62.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.45	63.60
kwiecień-październik	63.35	63.50
Losy z roku 1839 całe	317.—	320.—
„ „ 1839 piąta część	313 —	315.—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	114.90	115 20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 —	125.50
„ „ 864 (z premią) po 100 zł.	141.25	141.75
„ „ 1864 „ po 50 „	140.—	141.—
Renty Como po 42 lir. austr.	26 —	— —
Listy zastaw domen państw. po 120 zł. 5 proc	142.75	143.25
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97 —	97.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	73.50	73.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84,25	84.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	75.—
Węgier	79 25	80 75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł omit zł. 120	99.75	100.—
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	224.60	224 80
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	755 —	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	495.—	497.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	159.—	159.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c)a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2054.—	2058.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	231.75	232.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	126.—	124.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	249.50	250 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.—	68.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	82.75	83.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	111.—	111.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.—	86.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86	86.75
Gal. banku hipot. po 6 proct	92.50	93.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90 —	—.—
Tow kr. miejs lw w 15 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
„ „ w 30 l. wyl po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	95 -	95.50
„ „ po 5 proct.	86 75	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł 5 proc. w a.	67.50	68.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ez.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.25	63.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.30	101 80
„ „ po 100 zł. w. a	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ II emisyi	99.25	99.50
„ „ „ III „	96. -	96 50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.—	76.50
z r. 1867	78.50	78.75
z r. 1868	72.75	73.25
z r. 1872	67.75	68.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	159.50	160·
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.25	95.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palffiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa	15.50	16.—
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	42.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.25	36 50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	—.—	—.—
„ Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 —	28.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.65	116.95
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.50	9.34.—
Rossyjski imperyał	9.59.—	9.60.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegratowany kurs wiedeński
z dnia 8 stycznia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	15
„ „ w srebrze	63	30
Renta w złocie	74	—
Losy pożyczki z roku 1860	115	60
Akcye banku austro-węgierskiego	789	—
„ „ kredytowego	224	60
Londyn	116	55
Srebro	100	—
Napoleondor	9	32½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(7455 1—3) **Edykt.**

L. 14261. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawzywa posiadaczy zagubionych cztery weksli, wszystkie z daty Starymiasto dnia 11 grudnia 1877 przez Jossla Feller i Pinkasa Gutwillig zaakceptowane, w Starem-mieście płatne, z których jeden na 450 złr. drugi na 50 zł. w. a. wystawione płatne są 11 grudnia 1878, trzeci na 450 zł.: a czwarty na 50 zł. w. a. wystawione płatne są 11 grudnia 1879 aby pierwsze dwa weksle do dni 45 licząc od 12 grudnia 1878, zaś drugie dwa weksle do dni 45 licząc od 12 grudnia 1879 tutejszemu sądowi przedłożyli, lub prawo swe do tych weksli tym pierwiej wykazali, gdyż po upływie tego terminu, wymienione weksle jako amortyzowane uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy

Sambor 30 września 1878.

(7877 1—3) **Edykt.**

L. 14270. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa dzierzyciela weksla z daty Stanisławów 25 listopada 1875 na 100 zł. w sześć miesięcy od daty na zlecenie Maryi Burka w Stanisławowie płatnego przez Ignacego i Maryę Motyków akceptowanego aby weksel ten do 45 dni w tutejszym sądzie przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej weksel ten jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów 20 listopada 1878.

(155 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 61475 Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur nachträglichen Liquidirung der von Ed Oberleithners Söhne an die Konkursmasse des August Schumann angemeldeten Forderung pr. 3466 fl. 3 kr. ö. W. Der Termin auf den 28 Jänner 1879 um 4 Uhr Nachmittags festgesetzt wurde, wozu die Koncursgläubiger hiemit vorgeladen werden.

Lemberg den 21 Dezember 1878.

(120 1—3) **Edykt.**

K. 9942. C. k. sąd powiatowy w Białej wzywa w skutek podania Karola Hessa o zarządzenie umorzenia wierzytelności 150 zł. w. w. w stanie biernym realności nr. 168 w Białej na podstswie ugody 7 grudnia 1826 l. 1496 pod poz. 5 dla Zygmunta Assmanna zaintabulowanej tego ostatniego względnie prawonabywców z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby się z pretensyami do swej wierzytelności w przeciągu jednego roku do końca grudnia 1879 zgłosili w przeciwnym razie na żądanie podającego umożenie i wykreślenie tego wpisu dozwolone będzie.

Biała 5 grudnia 1878.

(7697 1—3) **Edykt.**

L. 58267. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia niniejszem Esterę Mittelmann i Jana Osuchowskiego z miejsca pobytu niewiadomych, iż uchwałą z dnia 20 lipca 1878 l. 25081 wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 2000 złr. w. a. uchwałą z dnia 26 czerwca 1870 l. 30758 w stanie biernym realności pod l. 6$^4/_4$ jak Dom. 191 pag. 220 n. 54 on. i pag. 230 n. 37 on. i realności pod l. 134 m. Dom. 156 pag. 224 n. 3 &4 on. intabulowanej, wedle Instr. 378 pag. 40 n. 1 on. i pag. 41 n. 2 on. Instr. 350 pag. 173 n. 3&4 on. na rzecz Antoniego i Kassila Steinberga ciężącej a to wraz z adnotacyami wytoczonego sporu. Instr. 378 pag. 46 n. 4 on. pag. 47 n. 5 on, Instr. 350 pag. 173 & 174 n. 4 & 7 on. tudzież na podstawie przepisu § 49 u. kraj. wraz znadciężarami dozwolonem zostało.

Gdy miejsce pobytu Estery Mittelmann i Jana Osuchowskiego nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. Włodzimierza Czemeryńskiego z substytucyą adw. dra Kuczkiewicza i kuratorowi dotyczącą uchwałę doręczono.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(147 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5034. C. k, sąd powiatowy Podgórski podaje odnośnie do edyktu w numerach 232, 233 i 234 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1875 ogłoszonego z dnia 30 sierpnia 1875 l. 3744 do wiadomości, że wyznaczył do przedsięwzięcia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 21 maja 1875 l. 11477 egzekucyjnej sprzedaży gospodarstwa gruntowego pod l. 61 w Zakrzówku położonego, poprzednio do Edwarda i Filipiny Lisowskich, obecnie zaś do Władysława Gaszyńskiego należącego, nowy termin licytacyjny na dzień 29 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem z tem dołożeniem, że realność ta przy tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 237 zł. wynoszącej sprzedaną zostanie.

Podgórze dnia 11 listopada 1878.

(7679 1—3) **Edykt.**

L. 12131. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sadu krajowego we Lwowie z 6 kwietnia 1878 l. 15710 celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego 1953 zł. 79 ct. i 973 zł. 74 ct. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Kornice nt. Dom. 333 pag. 30 n. 10 haer. Motia Gerbera własnych w dwóch terminach dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania wynosi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 6680 zł.

Wadyum 668 zł.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi a to na pierwszym i drugim terminie nie niżej ceny wywołania.

W razie niesprzedania tych dóbr na tych terminach wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 21 marca 1879 z tem oznajmieniem, że niestawający wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, dalej następnie wierzycieli: kościół gr. kat. w Kornicach do rąk c. k. Prokuratoryi finansowej we Lwowie do poz, 1 on. ta ostatnia do poz. 9 on. c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, Małkę Reich, Jurka Stregacza, Mikołaja Jurkow, Bära Stadtfelda, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którym by niniejsza uchwała wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu 29 listopada 1877 do tabuli krajowej weszli przez ustanowionego kuratora adw. dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. dra Witza i przez edykta.

Sambor 3 września 1878.

(156 1—3) **Edykt.**

L. 60427. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie wykazania pierwszeństwa i płynności wierzytelności ciążących na realności w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw małoletnim Franciszce, Michałowi, Katarzynie i Józefowi Hercogom, tudzież przeciw Jakóbowi i Sarze Ornsteinom o zapłacenie 202 zł. 78 ct. zpn. w drodze licytacyi publicznej sprzedanej dla pomienionych z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomych egzekutów małżonków Jakóba i Sary Ornsteinów ustanowił kurat rem adw. dra Raresa z dodaniem mu zastępcy w osobie adw. dra Emila Byka.

Wzywa się tedy Jakóba i Sarę małżonków Ornsteinów, ażeby w należytym czasie osobiście w sądzie stanęli lub potrzebne prawne środki ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 14 grudnia 1878.

(7715 1—3) **Edykt.**

L. 5632. Dnia 19 lutego 1879 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 59/14 w Rabczycach do mas spadkowych Iwana i Taci Mamczyn należącej bez ciała tabularnego na zaspokojenie wierzytelności Wasyla i Andrusia Mamczynów od Sary Rettig nabytej — 153 zł. 55 ct. wynoszącej, za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 840 złr. w. a.

Wadyum 42 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki, uchwałą z dnia 28 grudnia 1876 l. 8700 przyjęte, przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Hersch Lorberbaum w Medenicach.

Ck. sąd powiatowy.

Medenice 20 sierpnia 1878.

(7839 1—3) **Edykt.**

L. 34443. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem edyktem Ludwika Krzystkiewicza, że przeciw niemu jako współspadkobiercy ś. p. Tekli Majchrowiczowej Stanisław Damasiewicz na podstawie wekslu z daty Wieża 25 grudnia 1873 z terminem zapłaty na dwa lata od daty Stanisław Damasiewicz pod dniem 12 grudnia 1878 do l. 33479 wniósł pozew wekslowy w załatwieniu którego polecenem mu zostało, ażeby sumę wekslową 2500 zł. z 6 proc. od 27go grudnia 1875 i kosztami w kwocie 19 zł. 76 ct. z majątku spadkowego ś. p. Tekli Majchrowicz w dniach 3. pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł do sądu zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. sąd w celu zastępowania współpozwanego Ludwika Krzystkiewicza na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Faustyna Jakubowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wyt czeny według ustawy postępowania sądowega w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca, się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł wogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 23 grudnia 1878.

(7876 1—3) **Edykt.**

L. 15707. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy, uprasza niniejszem dzierżyciela wekslu z daty Manasterzyska 20go grudnia 1867 opiewającego na 4400 zł. wystawionego na własne zlecenie przez Karola Bako de Hele przyjętego przez Izraela Herza Safrina do zapłaty przy końcu grudnia 1873 w Manasterzyskach, by weksel ten do dni 45 w tutejszym sądzie obwodowym przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej po upływie tego czasu weksel ten na żądanie spadkobierców Karola Bako de Hele, jako amortyzowany uważanym zostanie.

Stanisławów 18 grudnia 1878.

(7680 1—3) **Edykt.**

L. 14712. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Sahajdakowskiego ze Złotnik, że uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. na rzecz Pinkusa Horowitza wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Tutaka kuratorowi doręczonym został, któremu tenże nieobecny swą informacyę udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma inaczej skutki zaniedbania tego obowiązku sam sobie przypisać będzie musiał,

Stanisławów 27 listopada 1878.

(7677 1—3) **Edykt.**

L. 15118. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako spadek pertraktująca władza wzywa nieobecnego Józefa Haballa vel Hawalla alias Hawalewicza rodem z Sambora w roku 1813 w wieku 35 do wojska zaasecurowanego, któremu kuratora w osobie adwokata dr. Kohn z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha ustanowiono wskutek prośby Jana Hawalli o uznanie go za zmarłego, aby w ciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił lub w inny sposób o swojem życiu wiadomość udzielił gdyż inaczej za zmarłego uznanym zostanie.

Sambor 29 października 1878.

(7425 1—3) **Edykt.**

L. 2399. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Łysonia o przypadłym mu spadku po Karolu Łysoniu zmarłym dnia 21 lutego 1865 we wsi Andrychowie z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia i wzywa go aby w przeciągu jeenego roku zgłosił się tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Jasińskim z Andrychowa przeprowadzonym będzie.

Andrychów dnia 29 lipca 1878.

(15 1—3) **Edykt.**

L. 13875. C. k. sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 181 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Majera Finkelsteina w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 14 lutego, 14 marca i 18 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 96 w Niechobrzu położonej dłużnika Marcina Bądź własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 210 zł., zaś wadyum 21 zł. w. a.

Resztę warunków ptzejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Alsa.

Rzeszów dnia 14 grudnia 1878.

(19 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7844. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Borucha Neger przeciw Michałowi Wawrowiczowi o zapłacenie 43 zł. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospdarstwa włościańskiego w Malchowicach pod l. 18/25 położonego, ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 4 marca, 4 kwietnia i 7 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 665 zł., zakład 66 zł. 50 ct. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 15 października 1878.

(59 1—3) **Edykt.**

L. 11996. Ck. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Hendla Adlera z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Ksawery Rawskiej przeciw niemu wydany został nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. z dnia 19 grudnia 1878 l. 11755 i że takowy ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Rasch doręczono.

Kołomyja dnia 26 grudnia 1878.

(103 1—3) **Edykt.**

L. 5788. Ck. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże sądzie w dniach 28 lutego 1879, 31 marca 1879 i 30 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dubiecku pod lk. 178 położonej do spadkobierców Józefa Wajdy należącej na zaspokojenie wierzytelności Izraela Ettingera w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 515 zł. w. a. wadyum 51 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzec w registraturze.

Dubiecko dnia 4 grudnia 1878.

(68 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3288. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie śp, Józefa Babiaka o zapłacenie 93 zł. 76 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 34 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej Józefa Babiaka właściwego w trzech terminach 27go lutego 27go marca i 1go maja 1879 każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylka za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 czerwca 1878.

(133 1—3) **Edykt.**

L. 6208. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia Iwana Andrijów z miejscowa pobytu niewiadomego, że tegoż realność pod l. k. 66/123 w Krzywotułach starych na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowo sprzedaną została, że protokół licytacyjny t. s. uchwałą z dnia 25 lipca 1877 l. 3302 do wiadomości sądowej przyjęto, i że dla niego kuratora w osobie Emila Tychowicza z Krzywotuł starych ustanowiono któremu tak ta jakoteż dalsze uchwały doręczone zostaną.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 15 grudnia 1878.

(101 1—3) **Edykt.**

L. 5270. W dniach 12go lutego, 12go marca i 28go marca 1879 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Złoczowie licytacya realności Piotra i Maryi Lizunów własnej pod l. k. 54 w Ostroweczyku polnym położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 135 złr. z pn. na rzecz Wincentego Zielińskiego.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

R-szta warunków w registraturze.

Busk 28 lipca 1878.

(7708 1—3) **Edykt.** L. 10115

Ck. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jette Rechen z życia i miejsca pobytu niewiadomą, t. s. uchwałą z dnia 27 stycznia 1877 l. 708 na prośbę fundacyi posagowej Macieja Korachicha wykreślenie odmownej uchwały z dnia 3 września 1856 l. 4399 Dom. XIII pag. 328 n. 18 on. tudzież prenotacyi prawa najmu pierwszego piętra realności pod l. 3 w Złoczowie w stanie biernym tejże Dom. XIII pag. 328 n 19 on na rzecz Mojżesza Rechen uwidocznionego dozwolono, i powyższa uchwała ustanowionemu dla Jette Rechen kuratorowi adw. Billetowi doręczoną została.

Złoczów dnia 30 listopada.

(7678 1—3) **Edykt.**

L. 17178. Ck. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Józefa Żukowskiego lub jego możliwych spadkobierców co do życia i pobytu niewiadomych, że pod dniem 20 listopada 1878 l. 17178 wnieśli Julian Ludwik Robert Weiss i inni skargę o wykreślenie prawa hipoteki sumy 4047 złr. wa. zpn. z stanu biernego realności pod l. 129 dzieln. Lwowskiej w Samborze dekretując ten pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach ustanawia dla nich kuratorem adwokata Dra Ehrlicha z zastępstwem adw. Dra Witza, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają.

Sambor 3 grudnia 1878.

(7418 3—3) **Edykt.** L. 29360.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 324 Dz. I. (501 gm. IV) w Krakowie położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 8 stycznia 1878, lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została; iż uchwałą tutejszego sądu z dnia 15 listopada 1878 l. 29360 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności celem zniesienia współwłasności do tejże realności między Józefem i Wiktoryą Kozłowskimi, a nieletnim Karolem Fryderykiem 2 im. Ebertem istniejącej i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie p. adw. dr. Korczyńskiego z zastępcą w osobie p. adw. dra Wilkosza.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(7850 3—3) **Edykt.**

L. 6971. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 28 lutego 1879, dnia 3 kwietnia 1879 i dnia 8 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 69/81 w Gródowicach ciała tabularnego niestanowiącej, Seńka Krzyżanowskiego własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie,

Cena wywołania wynosi 200 zł. w. a. wadyum 20 zł.

Reszta warunków służy do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Starasól 17 listopada 1878.

(7546 3—3) **Edykt.**

L. 6972, C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 lutego 1879, dnia 3 kwietnia 1879 i dnia 8 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod nr. 16/24 w Grodowicach ciała tabularnego niestanowiącej, Tomka Iwanów własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., wadyum 30 zł.

Resztę warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 23 listopada 1878.

(94 3—3) **Edykt.**

L. 1185. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 stycznia 1879, na dniu 26 lutego 1879 i na dniu 4 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 210 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Łukaszczuka Iwana i na 180 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 100 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 25 maja 1878.

(47 3—3) **Edykt.**

L. 19688. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Hermana Merza w kwocie 928 złr. 50 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 309 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników Salomona i Chany Friegerów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzecim terminie t. j. na dniu 3 marca 1879 o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2751 zł. 13 ct.

Sprzedaż nastąpi jednakże także poniżej wartości za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 280 zł. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obie strony c. k. urząd podatkowy c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie: wszyscy wierzyciele hipoteczni c. k. starostwo w Tarnowie tarnowska kasa oszczędności tudzież Mendel Reich, Jakób Samuel i Bernard Szwager następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 listopada 1876 do hipoteki realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dra Malawskiego tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 5 grudnia 1878.

(7549 3—3) **Edykt.**

L. 6975. Ck. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 7 marca 1879, dnia 17 kwietnia 1879 i dnia 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 47/77 w Felsztynie ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Buca własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 16 listopada 1878.

(96 3—3) **Edykt.**

L. 8842. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej że odbędzie się na dniu 22go stycznia 26go lutego i 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 104 w Rożnowie położonej niestano. ciała tabularnego należącej do Mykiety Cycak i na 300 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Leidera Chaima 112 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów dnia 14 października 1878.

(107 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5979. W dniach 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879. każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tutejszym c. k. sądzie realność pod Nr. 243 w Rozwadowie położona, masy spadkowej Mojżesza Bergla własna, na zaspokojenie należytości Chinki Leichtowej w ilości 100 zł. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 350 zł. zakład zaś do rąk komissyi licytacyjnej złożyć się mający 35 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 14 września 1878.

(7547 3—3) **Edykt.**

L. 6979. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 lutego 1879, dnia 13 marca 1879 i dnia 3 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 89, 88/67 w Felsztynie. ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana i Agnieszki Paszkiewiczów własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 15 listopada 1978.

(7543 3—3) **Edykt.**

L. 6752. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 lutego 1879, dnia 13 marca 1879 i dnia 3 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przdpołudniem, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 176/44 w Suszycy wielkiej ciała tabularnego nie stanowiącej, Kuzia Durkalca własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowy.

Starasól 20 listopada 1878.

(92 3—3) **Obwieszczenie.** L. 8492.

Ck Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 i 150 złr. aw. zpn. względnie 84 złr. 24 ct. 70 złr. 2 ct. i 84 złr. 52 ct., przymusowa sprzedaż realności po l. kons. 46—5 subrep. w Oryszkowcach położonej, dłużnika Konrada Wołczuka własnej, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania siedemset złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 14 grudnia 1878.

(77 3—3) **Edykt.**

L. 8596. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 881 zł. 20 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Jurkowi Jaremko wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 9 stycznia, 10 lutego i 6 marca 1879, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 45 w Dmytrzu położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2125 zł., zakład wynosi 212 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 marca 1879 godzina 10 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 3 sierpnia 1878 uzyskali, ustanawia się p. Mikałaja Machowskiego kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzrć można w tusądowej registraturze.

Szczercze 17 października 1878.

(102 3—3) **Edykt.**

L. 6766. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 249 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 w Horodysławicach położonej Józefa Sawickiego własnej nieintabulowanej w trzech terminach a to: 9 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1879 zawsze o godz. 9 rano.

Cena wywołania 758 zł. zakład 75 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego spisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 1 października 1878.

(76 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12659. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Antoniego Dutkiewicza w celu zaspokojenia pretsnsyi 25 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w dniach 16 i 30 stycznia i 6 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na łanach w Stryju położonej pod. l. k. 203, a do Jana Gockiego należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 300 zł. w. a., jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 30 zł. w. a., jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 12 października 1878.

(7350 3—3) **Edykt.**

L. 13594. C. k. sąd ocwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Zalewską, że Abraham Ehrlich w podaniu de praes. 6 września 1878 do l. 13594 prosił, ażeby sąd przyjął do wiadomości cesyę dtto. Stryj 16 październik 1878 przez Eliasza Rosenberga wystawioną, którą tenże odstąpił na własność proszącemu sumę wekslową 340 zł. w. a. z p. n. należącą się Rosenbergowi od Maryi Zalewskiej na podstawie wyroku tego sądu obwodowego z dnia 28 września 1875 do l. 13836 tudzież uchwały tutejszej z dnia 19go grudnia 1876 do l. 19290, tudzież że z powodu tego podania kuratorem Maryi Zalewskiej ad actum w tej sprawie sąd ten postanowił adwokata Błońskiego (w Stryju,) a zastępcą tegoż adwokata Budzynowskiego (w Samborze), z których pierwszemu doręcza się uchwała dla Zalewskiej na rzeczoną prośbę zapadłą.

Sambor d. 29 października 1878.

(95 3—3) **Edykt.**

L. 6834. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 stycznia 26 lutego i 4 kwietnia 1879, każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Oleszkowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Mikołaja Woźnickiego, i na 280 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 20 zł. w. a. z. p. n. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów d. 19 czerwca 1878.

(105 3—3) **Obwieszczenie.** L. 736.

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. Dr. Maurycy Byk wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 23 listopada 1878 do l. 736 z dniem 23 listopada 1878 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7544 3—3) **Edykt.**

L. 6974. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 21 lutego 1879, dnia 28 marca 1879 i dnia 2 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 106, 108/75, w Posadzie Felsztyńskiej ciała tabularnego nie stanowiącej Semena Petryckiego własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a. wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 23 listopada 1878.

(112 3—3) **Edykt.** L. 649.

Ck. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 stycznia 1879, drugi na dniu 26 lutego 1879, trzeci na dniu 4 kwietnia 1879, zawsze o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 125 w Nowosielicach położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do leżącej masy Jurya Panteluka, i na 500 złr. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 47 złr. 96 ct. w. a. zpn. na rzecz Wolfa Gärtnera się odbędzie.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania i oszacowania wspomnionej realności, przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów dnia 26 kwietnia 1878.

(93 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6109. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schwarza przeciw Janowie Smole celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 22 zł. z p. n. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67 w Bielincu położonej Jana Smoły własnej protokołem z dnia 11 marca 1878 L. 2471 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina a mianowicie:
   na dzień 3 lutego,
   „ „ 3 marca 1879
   „ „ 1 kwietnia
   każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.
2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.
3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 170 zł.
4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadym $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 17 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Ulanów 25 września 1878.

109 3—3) **Obwieszczenie.** L. 62400.

W celu zabezpieczenia wykonania tamy faszynowej Nr. I. i naprawy tamy Nr. II. na Dniestrze poniżej Żurawna, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 4 lutego 1879 licytacya za pmocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi:

dla budowy tamy Nr. I.	3487 złr. 77 ct.
dla naprawy tamy Nr. II	521 złr. 02 ct.
razem	4008 złr. 79 ct.

Plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądnąć w powyższem starostwie gdzie także w terminie oznaczonym najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum.

Oferty oddane po terminie lub nie zaopatrzone w wadyum lub też nie sporządzone w sposób przepisany, nie będą uwyględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 30 grudnia 1878.

(7775 3—3) **Edykt.** L. 11313.

W sprawie Maryanny Wiszowej przeciw Ludwice Staszczakowej o odnowienie granic między gruntami Nr. 8 i 83 w Staronie ustanowionym został dla niewiadomych z miejsca pobytu Katarzyny Klocowej i Tomasza Kloca kurator w osobie Marcina Kloca, któremu rezolucye sądowe w tej sprawie zapadłe doręczone zostały.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej nieobecnych, ażeby się celem bronienia praw swoich z ustanowionym kuratorem porozumieli lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany.

Rzeszów dnia 22 października 1878.

(61 3—3) **Edykt.** L. 5958

C. k. Sąd powiatowy ustanowił dla niewiedomego z miejsca pobytu Nykołaja Nizankiewicza w sprawie ks. Jana Miejskiego przeciw niemu pto. 95 złr. kuratora w osobie pana Ludwika Riedla w Baligrodzie, i doręczył temuż pozew z dnia 1 sierpnia 1878 l. 4094 wyznaczając do rozprawy termin dnia 5 lutego 1879.

Baligród 24 listopada 1878.

(86 3—3) **Ogłoszenie.**

60388. Ck. sąd krajowy jako handlowy, podaje niniejszem do wiadomości, że do ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego dzienniki: urzędowa gazeta wiedeńska, gazeta lwowska i przegląd sądowy i administracyjny, zaś do ogłoszenia wpisów w rejestrze towarzystw gospodarczych i zarobkowych, dziennik urzędowy gazety lwowskiej na rok 1879 ustanowione zostały.

Lwów dnia 14 grudnia 1878.

(80 3—3) **Obwieszczenie.** L. 11314.

Za umysłowo chorego uznanemu Pińkasowi Weinsteinowi ze Zaleszczyk, nadaje się kuratora w osobie Mojżesza Dawida Korna ze Zaleszczyk.

Ck. sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 9 grudnia 1878.

(7857 1—3) **E d y k t.** L. 15348

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w celu wydobycia należytości Jana Brotschinera w kwocie 9000 złr. m. k. z p. n. pozwolił przymusową publiczną licytacyę części dóbr Hoszów i Gerynia w okręgu Bolechowskiego sądu powiatowego położonych w galicyjskich Tabuli krajowej dom. 125 pag. 281 n. 11 haer., dom. 60 p. 469 n. 6 kr. 7 haer. dom. 60 p. 459 n. 3 haer. dom. 139 p. 159 n. 12 haer. dom 60 p. 461 n. 4 haer. i dom. 60 p. 472 n. 9 haer. na imię Józefa Starke zapisanych i wyznaczył do licytacyi dwa terminy, pierwszy na dzień 27 lutego a drugi na dzień 27 marca 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem, na których tę sprzedaż w sali audyencyonalnej, jednakże nie niżej ceny szacunkowej przedsięweźmie.

Cena wywołania wynosi kwotę 35719 zł. 32 ct. w. a. wadyum zaś przez każdego chęć kupienia mającego złożyć się mające kwotę 3572 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać mających dóbr, przyjrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

O tej licytacyi zawiadamia sąd z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych: Teodrę z Mitkiewiczów Hoszowskę, żonę Rudolfa Wilhelmi, Teodora Christiani, Henryka Christiani, Helenę Wojciechowskę, Romualda Wojciechowskiego, Adama Wojciechowskiego, Abrahama Gottlieba, Izraela Hauptmana, Karola Hoszowskiego, Grzegorza Swirniaka, Józefa Mitis, Edmundę Ruhmberg de Rummel, Józefa Gugenmos Ludwikę Zollner, Hersza Kriss, Fryderyka Beckera, Ferdynanda Gubathę, Rózię Gubatha, Jana Młyńskiego, Marcina Młyńskiego, Aleksandra Młyńskiego, Jana Krynickiego, Abrahama Kesslera, Lippę Ettingera, Ignace, go Łuszczewskiego, Teodora Korabiewskiego, Rafała Leblas, Leona Bratkowskiego, Jędrzeja Sirakowskiego Tomasza Zakrzewskiego Joannę Savanna urodzoną Hönl, Apolonię Hönl nareszcie wszystkich tych, którzyby już po dniu 15 stycznia 1878 jakie prawa rzeczowe na sprzedaż się mających dobrach uzyskali, lub którymby z jakiego bądź powodu niniejsza lub później w tej sprawie wydać się mająca uchwała nie mogła być doręczona przez niniejszy edykt z tym dodatkiem iż dla nich ustanowił sąd kuratora w osobie adw. dr. Ignacego Budzynowskiego z zastępstwem przez adw. dr. Leona Witza.

Sambor 10 grudnia 1878.

(116 1—3) **Ogłoszenie.**

K. 5916. Na mocy §. 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873 koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1879 wyrachowane w domach więziennych sądu krajowego Krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Tarnowie, Rzeszowie i Nowym-Sączu wynoszą dziennie od osoby jednaką ilość po 27½ cent. zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego Krakowskiego 32½ centa, okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego 30½ ct. okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego 33 cnt. okręgu sądu obwodowego Nowo-Sądeckiego 33 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu krajow. wyższego
Kraków d. 30 grudnia 1878.

(7550 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4671. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi massy Adama Morawskiego a względnie sukcesorów tegoż 1601 zł. 15 ct. i kosztów 23 zł. 56 ct. relicytacyą publiczną przymusową realność nr. 9 w Nowym Sączu wedle Dom. V pag. 219 n. 41 haer. Barucha Holandra własnej, która w gmachu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się w dniu 7 lutego 1879 o godz. 9 przed południem.

Na tym terminie realność powyższa nawet niżej ceny kupna sprzedaną będzie.

Wadyum złożyć się mające przed licytacyą wynosi 1505 zł.

Wyciągi hipoteczne i szacunek tudzież opis powyższej realności wreszcie warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Nowym Sączu.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Mandla Sperlinga do rąk kuratora pana adw. Dr. Zielińskiego z podstawieniem adw. Dra Zelechowskiego, oraz wierzycieli hipotecznych, których miejsce pobytu nie jest wiadome, lub którymby uwiadomienie w czasie niemogło być doręczone, niemniej tych wierzycieli, którzyby po dniu 15go Maja 1878 jako dniu wydania wyciągu gruntowego jakiekolwiek prawo hipoteczne lub własności byli nabyli — przez edykta i do rąk kuratora w osobie p. adw. Jarosza z substytucyą p. adw. dr. Bersona ustanowionego, zaś strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz 5 października 1878.

(7763 1—3) **E d y k t.**

L. 11849. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kwoty w ilości 94 zł. 80 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna licytacya realności pod nk. 202 w Dąbnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Dymitra Kmiecia należącej na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedać się mającej.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct.

Cena wywołania 515 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Leżajsk dnia 12 lutego 1878.

(7604 1—3) **E d y k t.**

L. 8916. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Turnheima w kwocie 20 zł. 9 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna licytacya na dniu 4 lutego, 7 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem sprzedania placu pod nk. 259 w Leżajsku położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego do leżącej masy Liny Leichnera należącego, który to plac na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedanym będzie.

Wadyum wynosi 15 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 12 sierpnia 1878.

(159 1—3) L. 7101.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad tercyanów mianowicie jednej przy c. k. nizszem gimnazyum w Bochni drugiej w c. k. wyższem gimnazyum w Kołomyi, rozpisuje się konkurs z terminem do 25 lutego 1879.

Z posadą sługi gimnazyalnego w Bochni połączona jest roczna płaca 200 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym 50 zł., a z posadą sługi gimnazyalnego w Kołomyi roczna płaca 250 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct., z obydwiema ewentualnie wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o te posady winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i pismie, tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków, i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetentów w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Bochni względnie Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Kołomyi a to jeżeli kandydat zostaje w publicznej służbie, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) przy obsadzeniu wspomnianych posad mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 31 grudnia 1878.

(7745 1—3) **E d y k t.**

L. 58961. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na rzecz galic. kasy oszczędności na zaspokojenie resztującej sumy 815 zł. 88 ct. z pierwotnej pożyczki 850 zł. pochodzącej z procentami 6 prc. od dnia 15 stycznia 1875 bieżącymi i prowizyą zwłoki po 7 prc. od każdej w dniu 15 stycznia i 15 lipca począwszy od dnia 15 stycznia 1878 zapadłej lecz nieuiszczonej półrocznej raty po 36 zł. 20 ct. aż do całkowitego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącą tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 19 zł. 41 ct. z pominięciem 2 stopnia egzekucyi w myśl rozporządzenia minister. z 28 października 1865 nr. 110 dz. p. p. odbędzie się na dniu 6 lutego i na dniu 6 marca 1879 każdym razem o godzinie 11 z rana w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych, egzekucyjna licytacya realności pod l. 690¼ we Lwowie położonej, dom. 148 p. 189 n. 14 hr. Sary Estreicher własnej pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość w sumie 2425 zł. przez galic. kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki wyrachowana, wadyum zaś wynosi 250 zł.

II. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 250 zł. a. w. bądź w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego obliczonych, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanym i o ile w gotówce, lub w książeczkach gal. kasy oszczędności złożonem było, w cenę kupna wliczonem innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconym zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, jak również wyciąg tabularny przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejsz. registraturze lub przy licytacyi wobec komisyi sądowej.

O tem zawiadamia się galic. kasę oszczędności, exekutkę, wierzycieli wiadomych do rąk własnych oraz wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 listopada 1878 na tej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły na ręce ustanowionego obecnie kuratora adwokata dr. Sokala z substytucyą adw. dr. Raresa.

Lwów 7 listopada 1878.

(7401 1—3) **E d y k t.** L. 7109.

Ck. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Wąsika, że przeciw niemu zakład kredytowy włościański wniósł pozwy egzekucyjne l. 5033 i 5034 o 274·52 złr. i 104·92 złr; że zatem na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego ustanowiono kuratorem notaryusza Dra. Zygmunta Ruckiego w Nisku, któremu pozwany ma udzielić dowodów, lub innego zastępcę sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.
Nisko dnia 21 lipca 1878.

(65 1—3) **Obwieszczenie.** L. 7530.

Ck. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pańkowi Choma o zapłacenie 200 złr. w. a. z p. n., odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Niżyńcu pod l. k. 91/86 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a Pańka Chomy własnego w trzech terminach, 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1879 o godzinie 10 przed południem każdym razem.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7859 1—3) **E d y k t.**

L. 26912. Ck. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 300 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Löbla Immergücka w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 12 lutego, dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem — egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 11 w Chełmie w powiecie krakowskim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników małoletnich spadkobierców śp. Walentego Kordasa własnej.

Cena wywołania wynosi 1100 złr.

Wadyum 110 złr.

Protokół zastawniczego opisania tej realności i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze

Kraków 12 listopada 1878.

(161 1—3) **E d y k t.**

L. 9. Celem powzięcia uchwały co do zrealizowania niektórych aktywów w masie rozbiorowej Aby Kindlera zapraszam wierzycieli na posiedzenie na dzień 20 stycznia 1879 na 10 rano.

Stanisławów 18 listopada 1878.
komisarz konkursowy
Rybczyński.

(160 1—3) **E d y k t.**

L. 3652. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa Kaspra Marca z Łowerowa ażeby w przeciągu jednego roku ck. sąd lub ustanowionego kuratora Józefa Granieczkowskiego o swoim życiu zawiadomił, inaczej takowy za zmarłego uznanym będzie.

Tuchów dnia 15 listopada 1878.

(162 1—3 **Ogłoszenie.**

L. 9987. C. k. Sąd powiatowy w Haliczu rozpisuje niniejszem publiczną sprzedaż realności w Haliczu pod kons. l. 23 położonej ciało tabularne stanowiącej z powodu sporu Maryi Bogulskiej i Tekli Krausowej przeciw Annie Waszkiewiczowej o zniesienie współwłasności realności z p. n. w trzech terminach a to: dnia 18 lutego — 20 marca i 8 kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest 375 złr. w. a.

Wadyum wynosi 3 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądowej registraturze, kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest Dr. Przesmycki.

Halicz dnia 26 listopada 1878.

(123 1—3) **E d y k t.** L. 7181.

Ck. sąd powiatowy Mielnica w sprawie egzekucyjnej Szymona Abrahama Menczer, jako prawnonabywcy Mendla Rosenbauma, przeciw Semenowi Bernykowi pto: 15 złr. niniejszym edyktem pozwanemu wiadomo czyni, że dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Prokopa Mojsiuka ustanowiono i temuż uchwałą z dnia 9 grudnia 1877 l. 8349, protokół zastawniczego opisania realności dłużnika l. k. 75 w Chudykowcach położonej, do wiadomości sądu przyjmującą, doręczono.

Niewiadomemu z miejsca pobytu powołanemu poleca się, aby się u kuratora zgłosił, jemu potrzebne informacye udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi doniósł, — inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Mielnica 30 października 1878.

(7676 1—3) **E d y k t.** L. 18242.

Ck. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Jakóba z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę Markusa Reich wydano przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 12 listopada 1878 l. 16584 względem zapłacenia sumy wekslowej 102 złr. zpn., i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Dr. Kohn w Samborze. Rzeczą pozwanego jest zgłosić się do sądu lub do kuratora i podać mu w czas środki do obrony. Sambor 18 grudnia 1878.

(146 1—3) **E d y k t.**

L. 6110. C. k. sąd powiatowy Mielnica w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Józefowi Bystrzałkowskiemu pto. 130 zł. 11 ct., przedsięweźmie 4 lutego, 4 marca, 1 kwietnia 1879 sprzedaż realności nieintabulowanej, w Sapohowie l. k. 26 położonej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 500 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Mielnica 20 września 1878.

(75 1—3) **E d y k t.**

L. 593. Dla Jurka Czykury już dawniej marnotrawcą uznanego, został Jacko Jacuła z Swiętego kuratorem ustanowiony w miejsce zmarłego kuratora Pańka Buty.

C. k. sąd powiatowy.
Radymno 24 stycznia 1878.

(163 1—3) **E d y k t.**

L. 5341. 20 stycznia, 24 lutego i 26 marca 1879, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Seiler 53 zł. 75 ct., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya niewydzielonej połowy nietabularnej realności Nr. 482 w Jaworowie, dłużniczym spadkobiercom Jędrzeja Wierzbieniec własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum dziesięć procentowe.

Szczegółowe warunki, akt opisania i oszacowania tej realności dostarczy sądowa registratura do przejrzenia.

Ck. sąd powiatowy.
Jaworów 30 lipca 1878.

(153 1—3) **E d y k t.**

L. 10879. Ck. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia sum 55 złr. 20 ct. zpn., 55 złr. 20 ct. zpn. i 1137 złr. 46 ct. w. a. zpn., odbędzie się na rzecz ck. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Sichowie położonej dłużnika Marcina Niczyj własnej, wedle Dom. il. pag. 63 n. 2 haer. na dniu 10 lutego 1879 i na dniu 10 marca 1879, każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi 2900 złr. wa., zaś wadyum wynosi 290 złr. wa., które złożone być ma bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjs. towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub ck. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lwów dnia 14 października 1878.

(7769 1—3) **E d y k t.** L. 12045.

Ck. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Kuliki jako prawonabywcy masy rozbiorowej Franciszka Heinz przeciw Ernestowi i Józefinie Kronnenfeldom, celem zaspokojenia sumy 2100 zł. wal. austr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie a to dnia 7 lutego 1879 przymusowa licytacya dóbr Solina dłużników własnych, pod warunkami w nr. „Gazety Lwowskiej“ 31, 32 i 33 z roku 1877 tudzież w nr. tejże Gazety 233 i 234 z roku 1877 ogłoszonemi.

Wadyum wynosi 5677 zł. 47 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądu.

Przemyśl 13 listopada 1878.

(100 1—3) **E d y k t.**

L. 11284. Ck. sąd miejsko delegowany powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. wa. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 175 zł. 78 ct. wa. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużników Marcina i Cecylii Rzucidłów własnej, pod lk. 94 w Niechobrzu w powiecie Rzeszowskim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wa., wadyum 50 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Rzeszów 14 grudnia 1878.

(114 3—3) **Edykt.**

L. 6025. Ck. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że odbędzie się na dniu 22 stycznia 1879, na dniu 26 lutego 1879 i na dniu 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 259 w Demyczu położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Zahrynowskiego i na 400 złr. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Leizora Stahl w ilości 241 złr. 30 ct. wa. zpn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Zabłotów 7 października 1879.

(60 3—3) **Obwieszczenie.** L. 5449.

W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Abrahama Morgenbessera, przeciw Aftanasowi Kostykowi o 34 złr. 50 ct. egzekucyjna sprzedaż realności w Zernicy wyżnej pod l. 63 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach 23 stycznia 26 lutego 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa 155 zł.
Wadyum 15 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Baligrod d. 29 października 1878.

(43 3—3) **Obwieszczenie.** L. 3979.

Ck. Sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. — w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 103 subrep. 56 w Łomnie położonej, dłużniczki Maruni Kińczyk własnej w tutejszym ck. sadzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. upr. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 stycznia, 12 lutego i 13 marca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 7 listopada 1878.

(3—3 7725) Zl. 20675

Amortisations-Edikt.

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird betreffs des in Jazłowiec am 14ten Juni 1878 vom Mayer Kofler ausgestellten, auf 248 fl. lautenden, ein Jahr a datto zahlbaren vom Wizenz Twardowski und Sofia Twardowska akceptirten Wechsels das Amortisationsverfahren eingeleitet und alle diejenigen, die aus diesem Wechsel irgend welche Rechte ableiten dürfen aufgefordert, solche binnen 45 Tagen vom Tage der Verfallzeit des Wechsels anzumelden als sonst nach Ablauf dieser Frist auf Verlangen des Ausstellers der Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

Tarnopol am 11 Dezember 1878.

(83 3—3) **Edykt.**

L. 62558. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Marya Laura Helena tr. im. ze Skibickich Gołyńska wniosła przeciw Bronisławowi Gołyńskiemu pod dniem 31 lipca 1878 l. 38951 pozew o unieważnienie małżeństwa prosząc o pomoc sądową, w skutek czego gdy termin do rozprawy na dzień 19 sierpnia 1878 wyznaczony bezskutecznie upłynął na ponowne żądanie powódki de praes. 14 grudnia 1878 l. 62558 dla Bronisława Gołyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata dr. Małego substytucyą adw. dr. Dziubińskiego kuratorem zamianował, z którym niniejsza sprawa wedle dekretu narodowego z dnia 23 sierpnia 1879 l. 1819 z u. s. przeprowadzoną zostanie, w którym to celu termin na dzień 17 lutego 1879 o godz. 10 przedpołudniem w biurze I. wyznaczono.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

(62 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 5192. Ck. sąd powiatowy w Głogowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Dobrzańskiego w sumie 280 zł. w. a, wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwotach 2 zł. 97 kr., 7 zł. 92 kr., 3 zł. 1 kr., 5 zł. 79 kr. i 5 zł. 11 kr., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, mianowicie zaś budynku na gruncie pod Nr. 128 w Jasionce stojącego, własnością dłużniczki Agnieszki Kupiszewskiej będącego, ciała tabularnego nie stanowiącego w trzech terminach na dniu 20 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 88 zł. w. a. wadyum wynosi 8 zł. 80 kr. w. a.

Głogów dnia 30 listopada 1878.

(7422 3—3) **Edykt.**

L. 10942. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Złoczowie postanawia niniejszem p. adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Warteresiewicza kuratorem dla nieznajomego z miejsca pobytu Franciszka de Poeklo z powodu pod dniem 29 listopada 1878 d. l. 10942 przez Scheindlę Auerbach przeciw niemu wniesionej prośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1060 zł. w. a. z pn. z poleceniem do obu panów adwokatów by tego kuranda wedle przepisów prawa zastępywali.

O czem się Franciszka de Pökh zawiadamia z zawezwaniem, ażeby się do ustanowionego kuratora zgłosił, środki obrony podał, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi wskazał gdyż inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym powyżej kuratorem wedle przepisu prawa przeprowadzoną będzie.

Złoczów dnia 30 listopada 1878.

(98 3—3) **Edykt.**

L. 30903 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek niedopełnienia przez nabywczynię Maryę Bobrownicką obowiązku na siebie przyjętego ustępu V. warunków licytacyjnych objętego stosownie do ustępu IX tychże warunków na żądanie wierzycieli hipotecznych Antoniego i Louizy Schimetzków na koszt i niebezpieczeństwo nabywczyni Maryi Bobrownickiej relicytacya dóbr Janowice z przynależytościami według dom. 265 p. 7 n. 14 haer. Józefa, Stanisława, Felicyana hr. Stadnickiego własnych, odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniu 11 lutego 1879 o godzinie 10 z rana i to pod warunkami w edykcie 11 stycznia 1878 l. 35994 zamieszczonymi, który to edykt w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej nr. 167 168 i 169 roku 1878 zamieszczony był.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się wszystkie strony interesowane, wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Białobrzeskiego, Zofię z Bednarskich Słowińską, Władysława hrab. Stadnickiego imieniem własnem jako prawnego zastępcy mał. Władysława Stanisława dw. im. Stadnickiego tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby dopiero po dniu 10 marca 1872 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli, lub którymby uchwała relicytacyę rozpisująca z jakichkolwiek powodów wcześnie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Machalskiego wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisław Felicyana 3. im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Hajdukiewicza.

Kraków 20 grudnia 1878.

(150 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 27739. Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Liszkach, w Krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli, ma być obsadzona w drodze konkurencyi.

W roku 1877 wynosiła wysprzedaż materyałów tytoniowych w wartości 23.326 złr. 77 ct., a stempli wartości 1659 złt. 9 cent.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokosci 100 złr. i świadectwo pełnoletności i moralności, mogą być wniesione najdalej do 21 stycznia 1879, 2iej godziny po południu w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, na ręce Naczelnika tejże.

Bliższych warunków zasięgnąć można w ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie i u wszystkich nanzorców straży skarbowej powiatu krakowskiego.

Ck. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków 28 grudnia 1878.

(7773 2—3) **Edykt.**

L. 20907. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadmmia Józefa Eliasza Epsteina, że pod dniem 9 grudnia 1878 l. 20907 przeciw niemu Samuel Beigel wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 22 zł. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego, dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Horowitza z zastępstwem adw. dr. Axelrada, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianego Józefa Eliasza Epsteina by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 11 grudnia 1878.

(7559 2—3) **Edykt.**

L. 56904. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy z powodu prośby p. Majera Emerla przeciw p. Franciszkowi hr. Komorowskiemu o wydanie nakazu zpłaty sumy wekslowej 250 zł. w. a. z. p. n. ustanawia temuż pozwanemu p, Franciszkowi hr. Komorowskiemu obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dr. Horwatha, a doręczając wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi zawiadamia o tem przez niniejszy edykt nieobecnego do właściwego zastosowania się.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7768 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 15549. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wskutek orzeczenia wiedeńskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 82517 zmienia tusądowy edykt z dnia 23 października 1878 l. 12111 w ten sposób, iż przymusową sprzedaż dóbr Mielnów z przyległościami rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności 433740 93 franc. franków bez dodatku „w złocie“ a wierzyciele hipoteczni, których pretensye w pierwszej połowie ceny wywołania znajdują pokrycie, nie są wolni od składania wadyum przy licytacyi.

Przemyśl 19 grudnia 1878.

(91 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8491. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 98 i 146 zł. 6 ct. w. a. z większej 100 złr. i 200 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 subrep. w Oryszkowcach położonej dłużnika Petra Hojt własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 24 stycznia
II 27 lutego 1879
III 26 marca

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania siedmset zł. a w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 7 grudnia 1878.

(118 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7465 Ck. sąd obwodowy w Nowym Sączu postanowił Tytusa Szalaya 39 letniego spółwłaściciela dóbr Szczawnic, w Galicyi, oddać pod kuratelę z powodu marnotrawstwa i ustanowić mu kuratora w osobie p. Władysława Waltera właściciela dóbr Swidnik.

Nowy Sącz 31 grudnia 1878.

(140 1—3) **Edykt.**

L. 9127. Ck. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia przyznanych wysokiemu Skarbowi kwot 4 złr. 31 kr. z 4 proc. odsetkami i 32 złr. 95 kr. przeprowadzoną zostanie w dniach 10 lutego, 10 marca, i 21 kwietnia 1879 o 10 rano przymusowa sprzedarz w drodze licytacyi realności Franciszka Osiki własnej, pod l. 18 w Grobli położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem z dnia 26 kwietnia 1876 l. 3006 zastawniczo opisanej, na 480 złr. wa. oszacowanej.

Wadyum wynosi 48 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Bochnia dnia 29 listopada 1878.

(154 1—3) **Edykt.**

L. 9023. Ck. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa S. II. zawiadamia, iż na żądanie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w celu zaspokojenia resztującej dłużnej sumy 205 złr. 92 ct. aw. z 15 proc. od d. 1 stycznia 1878 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych w kwotach 10 złr. 3 ct., 5 złr. 38 ct., 5 złr. 96 ct. aw. i obecnie w kwocie 7 złr. 26 ct. a. w. przyz anemi, przymusowa sprzedaż posiadłości gruntowej w Hołosku małem pod l. 37 położonej, Kaspra Gallara własnej, protokołom z dnia 7 września 1877 do l. 9850 oszacowanej, w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 10 lutego 1879, dnia 10 marca 1879 i dnia 16 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 320 złr. aw., a chęć kupienia mający złożyć ma 32 złr., jako wadyum, a to bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Lwów 25 września 1878.

(97) **Obwieszczenie.**

L. 27714. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, iż dnia 12 października 1878 do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek pod firmą Opatrności w Milówce“ z nieograniczoną odpowiedzialnością z następującemi postanowieniami wciągnięte zostało,

1. Na podstawie statutu z dnia 30go czerwca 1878 zawiązanem zostało Stowarzyszenie pod firmą Sądownie wpisane stowarzyszenie oszczędności i pożyczek Opatrzność w Milówce z poręką nieograniczoną z siedzibą w Milowce nad Sołą.

2. Przedmiotem przedsiębiorstwa w stowarzyszeniu jest: szerzyć zamiłowanie do oszczędności przez przyjmowanie bądź to udziału w przedsiębiorstwie bądź to na procent nie tylko większej ale i drobnej gotówki a tem samem przyczyniać się w ogóle do korzystnego jej pożytkowania, oraz prowadzić przy spólnej poręce członków stowarzyszenia dla nich i na ich rachunek interes pożyczkowy w celu dostrczania im na umiarkowany procent i z dogodnymi terminami spłaty potrzebnych gotowych pieniędzy.

3. Czas istnienia Stowarzyszenia jest nieograniczonym.

4. Dyrekcya składa się z 3. dyrektorów, z których każdy ma swego zastępcę.

Dyrektorem referentem jest Stefan Wołoszyn a zastępcą tegoż Rudolf Elgas, dyrektorem kontrolorem Wojciech Zwoliński, a zastępcą tegoż Jan Wywocki, dyrektorem kasyerem ks. Bruno Kubik, a jego zastępcą ks. Tomasz Ciszek.

5. Wszelkie ogłoszenia od dyrekcyi towarzystwa pochodzące, wychodzić będą pod napisem: „Rada zawiadowcza sądownie wpisanego stowarzyszenia i porzyczek „Opatrność“ w Milówce“ z poręką nieograniczoną a podpisywane będzie przez przewodniczącego tejże lub jego zastępca i sekretarz jej lub jego zastępcę.

6. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem, według postanowień §. 53 i dalszych ustawy z 9 kwietnia 1873 l. 70 D. u. p.

7. Do ważności z obowiązania stowarzyszenia potrzeba obok jego firmy podpisów przynajmniej dwóch członków w dyrekcyi tegoż urzędujących.

Kraków dnia 25 października 1878.

(7707) **Obwieszczenie.**

L. 14943. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 14 listopada 1878 wpisane zostały do rejestru dla firm i spółek zarobkowych następujące zmiany poczynione na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Birczy dnia 25 września 1878 odbytem: że w pierwotnej firmie brzmiącej: Towarzystwo zaliczkowe w Birczy i połączonej z temże kasy oszczędności, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, słowa: „połączonej z temże kasy oszczędności“ tudzież cały oddział statutów obejmujący postanowienia o kasie oszczędności się opuszcza, a przyjęcie przez Towarzystwo poręki w kwocie 1000 zł. w. a. dla nie przyszłej do skutku kasy oszczędności się wykreśla, że wkładki na udział w stowarzyszeniu miesięcznie po 50 ct. wynoszą, wreszcie, że z Dyrekcyi tegoż stowarzyszenia w miejsce dotychczasowego kasyera Wiktora Oknińskiego, Norbert Niesiołowski c. k. nadporucznik wojsk austryackich na pensyi w Birczy zamieszkały kasyerem obrany został.

Przemyśl 11 grudnia 1878.

(7863 1—3) **Edykt.**

L. 9660 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 32 zł. 20 ct. 32 zł. 20 ct. i 657 złr. 10 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny przeciw Mikołajowi Zawidowskiemu wywalczonej przedsięweźnie w tusądowej kancelarzi w dniach 16 stycznia i 13 lutego 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 29 w Humieńcu położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1700 zł. zakład wyno i 170 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia wsrunków ułatwiających termin na 27go lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 29 marca 1875 uzyskali ustanawia się p. Karola Bernharda c. k. notaryusza ze Szczercu kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczercu 18 listopada 1878.

(108 1—3) **Ogłoszenie** L. 6130.

W sądzie tut. odbędzie się 31 marca, 21 kwietnia i 12 maja 1879 rano egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej l. 94 w Lachowicach Józefa Kachla własnej — nie hipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena wywołania stanowi 170 złr.

Wadyum 17 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Sieniem 10 grudnia 1878.

(7771 2—3) **E d y k t.**

L. 14317. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem iż celem, zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, w kwotach 937 zł. 50 ct., 937 zł. 50 ct. i 24.324 zł. wal. aust. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya dóbr Dukla z Nadolem, Lipowica, Trzciana, Teodorówka, Gloysce, Chyrów, Mszana i Zboiska w powiecie Krośnieńskim położonych, hr. Cezarego Męcińskiego własnych w 3 terminach a mianowicie dnia 17 lutego 1879, dnia 20 marca 1879 i dnia 17 kwietnia 1879, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 245.212 zł. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 18 kwietnia 1879.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 24.521 zł. jako wadyum złożyć.

Dalsze warunki przejrzeć można w registratu ze sądowej. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 września 1878 prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiony zostaje tutejszy adwokat dr. Gaweł kuratorem z substytucyą adwokata dr. Czajkowskiego.

Przemyśl 27 listopada 1878.

(7591 2—3) **E d y k t.**

L. 20042. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 198.909 zł. 58 ct. w. a. z $6^3/_4$% procentami od 26 czerwca 1877 bieżącemi i kosztów 30 zł. 55 ct. i 25 zł 92 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 21 lutego i 28 marca 1879 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu, biórze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż dóbr: połowa Złotnik, Kąt złotnicki, Laskówka i Burkanów, jak Dom. 211 pag. 299 n. 27 her. pag. 323 n. 16 haer. pag. 326 n. 16 haer. i pag. 331 n. 18 haer. Henryka Lewickiego własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na powyższych termiach nie będą sprzedane 402.356 zł. w. a.

Wadyum 40.236 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 23 października br. prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Glogiera, a zastępcą tegoż adwokata dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu zamieszkałych.

Tarnopol 2 grudnia 1878.

(157 2—3) **E d y k t.**

L. 56322. Ck. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że w tymże, celem ściągnięcia Ozyaszowi Baseches jako prawonabywcy Gabryeli Kleinberg od Salomona Verkauf się należącej pretensyi wekslowej 300 zł. a. w. z pn. z większej sumy 600 zł. a. w. pochodzącej, przymusowa licytacya sumy 1800 zł. z przyn. wedle dom. 235 pag. 724 n. 20 on. w stanie biernym realności pod l. $821^2/_4$ we Lwowie położonej, Joela i Mariem Gittel dwm. Lifschütz własnej, na rzecz dłużnika Salomona Verkauf intabulowanej dnia 18 lutego 1879, 18 marca 1879 i 22 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem się odbędzie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach wspomniana suma tylko za, lub wyżej nominalnej wartości w kwocie 1800 zł. która zarazem cenę wywołania stanowi, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarowującemu sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 180 zł. a. w. ma być złożoną, że wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze tegoż sądu przejrzeć, lub odpisać wolno, w końcu że dla tych, którzyby po dniu 8 listopada 1877 jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczone prawa na sumie sprzedać się mającej nabyli. lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Rares kuratorem. a jego zastępcą adwokat dr. Raabe ustanowionym został.

Lwów 7 grudnia 1878.

(55 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8493. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 234 zł. 39 zł. z wiekszej 250 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 subrep. Stackowcach położonej dłużnika Gabriela Patyk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywile. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 24 stycznia
II 27 lutego
III 26 marca
1879

każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cen wywołania pięćset zł. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registrsturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 14 grudnia 1878.

(113 2—3) **E d y k t.**

L. 6004. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do powszechnej wiadomości, że w trzech po sobie następujących terminach mianowicie dnia 22 stycznia dnia 26 lutego i dnia 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 44 w Tuczapach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Wasyla Seniuka własnej na 250 zł. cenionej składającej się z chałupy i około morga ogrodu na rzecz Antoniego Kosińskiego celem wydobycia wywalczonej kwoty 11 zł. a. w. wraz z 25 procentowemi odsetkami od dnia 1 marca 1875 bieżącemi kosztami sporu w kwocie 3 zł. $33^1/_2$ ct. w. a. kosztami egzekucyjnemi w kwocie 1 zł. 34 ct. 2 zł. $2^1/_2$ ct. 5 zł., 59 ct. 6 zł. 10 ct. i niniejszem kosztami egzekucyjnemi 2 zł. 49 ct. w. a.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania realności sprzedać się mającej mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Zabłotów dnia 18 czerwca 1878.

(138 2—3) **E d y k t.** L. 18572.

Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości — że Naftali Szapira sądowy administrator masy po Menke Wechslerce wniósł pozew przeciw Hermanowi Ringelheimowi, Józefowi Pollakowi i J. M. Löwentalowi o usprawiedliwienie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 7236 złr. w. a. zaprenotowanej na rzecz Hermana Ringelheima byłego właściciela firmy H. J. Bernsteia następcy w stanie biernym części realności pod l. 23, 106, 107, w Tarnowie tudzież 27 w Tarnowie na Zawalu, — wreszcie wstanie biernym sum 625 złr., 600 złr., 1780 złr. 7560 złr. na realnościach 27, 45, 298, 21, 77, 78, 91. w Tarnowie położonych i na rzecz masy Menke Wechslera zahipotekowanych do l. 6323/70 dozwolonej — w skutek czego obecnie do rozprawy termin na dzień 27 stycznia 1879 r. o godzinie 9 przed południem wyznaczono.

Gdy pobyt Józefa Pollaka i J. M. Löwenthala nie jest wiadomym — ustanowiono tymże kuratorem adwokata Dra. Emila Psarskiego z substytucyą adw. Dra. Febusa Salomona, wzywa się tychże niniejszem — aby zamianowanemu kuratorem w tej sprawie adwokatowi potrzebnej udzielili informacyi lub sami do sądu się zgłosili ile że w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną i według ustawy załatwioną zostanie.

Tarnów dnia 5 grudnia 1878.

(132 2—3) **Ogłoszenie.** L. 10936

C. k. md. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dozwala się celem ściągnięcia odsetków po 65 kr. w. a. tygod. od $^1/_8$ 1875 od kapitału 65 złr. bieżących tudzież kosztów sądowych 2 złr. 34 ct. egzek. 2 złr. 34 ct. 2 złr. 62 ct.. 2 złr 44 ct. i 7 złr. 36 ct. obecnych zaś w kwocie 4 złr. 51 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Kamionkach małych położonej, z połowy chałupy, od zachodniej strony położonej. i z ogrodu koło tejże położonego, składającej się około $2^1/_2$ morga obejmującego na 110 złr. oszacowanej, ciała tabularnego niestanowiącej do Ołeksy Hajowego należącej, na rzecz Josla Habera, i w tym celu wyznacza się termin na dzień 6 grudnia, 20 grudnia 1878 i 10 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w t. s. — O czem zawiadamia się strony i chęć kupna mających z tem, że odnośne warunki licytacyjne w t. s. registraturze przejrzeć mogą.

Kołomyja 20 lipca 1878.

(149 2—3) **E d y k t.**

L. 3571. W dniach 31 grudnia 1878, 29 stycznia i 28 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. $^{16}/_{14}$ w Kotani leżącej, ciała tabularnago nie stanowiącej. Jakima Kasycz własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 375 złr. 3 ct. w. a. z p. n.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

W pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Zmigród dnia 22 listopada 1878.

(148 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5762. C. k. sąd powiatowy Podgórski podaje do publicznej wiadomości, że d. 29 stycznia, 26 lut go i 26 marca 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 16 i 118 w Podgórzu położonych.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 15254 zł. 40 ct., wadyum zaś 1525 zł.; cena wywołania drugiej realności 10008 zł. 57 ct. wadyum zaś 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 18 listopada 1878.

(125 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9073. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 czerwca 1878 l. 3874 w numerach 182. 183 i 184 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 str. 12 now. i l. 25 w Reichenbach dłużnika Krystyana Linka własnych na zaspokojenie pretensyi gal. banku hipotecznego mianowicie 3 rat po 207 zł. i reszty kapitału 4340 zł. 46 ct. wyznacza się nowy termin na 23 stycznia 1879 o godz. 10 rano na którym te realności za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 452 złr. 50 ct.w. a. w tusądowej kanceleryi sprzedane zostaną.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 26 września 1878.

(124 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7961. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 12 kwietnia 1878 l. 1238 w numerach 147, 148 i 150 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 4 stary 21 nowy w Rozenbergu Daniela Bisanza własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego banku hipotecznego mianowicie 92 złr., 92 złr., 92 złr. i 1821 złr. 95 centów wyznacza się nowy termin na 16go stycznia 1879 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 235 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(126 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8599. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2618 w numerach 157, 158 i 161 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 149 w Siemuinówce położonej Franciszka i Maryanny Bednarskich i Jana Kosmatego własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 424 złr. 66 ct. wyznacza się nowy termin na 24go stycznia 1879 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 50 złr. w. a. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(127 2—3) **Obwieszczenie.** L. 8598.

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2792 w numerach 152, 153 i 154 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 22 w Brodkach Filipa i Justyny Fitio własnej na zaspokojenie pretensyi galic. Banku hipotecznego mianowicie 5 rat po 23 zł. i reszty kapitału 440 zł. 65 ct. wyznacza się nowy termin na dzień 24go stycznia 1879 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 55 zł. w. a. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(128 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8187. C, k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 5 maja 1878 l. 2785 w numerach 150, 151 i 152 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 9 w Szczercu Majera Stranssa własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. Banku hipotecznego mianowicie 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct. i 954 zł. 21 ct. wyznacza się nowy termin na 16 stycznia 1879 godz 10 rano, na którym ta realność za jakąbądź cenę za złożeniem zniżonego wadyum 174 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878,

(122 2—3) **E d y k t.** L. 8715.

C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że w sprawie Kornela Rada przeciw spadkobiercom Onufrego Antoniczuka pto 200 zł. realność dłużników l. 49 w Uścia, ciała tabularnego niestanowiąca, pod warunkami t. s. edyktem z dnia 14 sierpnia 1878 l. 4764 ogłoszonemi, dnia 21 stycznia, 18go lutego i 18 marca 1879, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 450 zł. sprzedaną zostanie.

Mielnica 5 grudnia 1878.

(7558 3—3) **E d y k t.**

L. 61979. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza Wysockiego i Maryę Wacławę 2 im. z Grodzickich Wysocką, iż w skutek wniesionego przez Józefa Landaua podania z dnia 3 listopada 1878 l. 53444 tusądową uchwałą z dnia 9 listopada 1878 l. 53444 przeciw nim nakaz zapłaty na sumę wekslową 2000 zł. w. a. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Skowrońskiemu wręczono.

Lwów dnia 12 grudnia 1878.

(79 3—3) **Sprostowanie.**

L. 10889. W t. s. edykcie z 12 października 1878 w numerach 279, 280 i 281 Gazety Lwowskiej ogłoszonym, zaszły następujące omyłki: W wierszu 9 wydrukowano „zdolnych inne" zamiast „zdolnych i inne" w wierszu 10 „Lewela Espera" zamiast „Lemela Esnera", w wierszu 12 „Bahnhöhnel" zamiast „Bauhölzel", w wierszu 18 „Grünserowej" zamiast „Grüsserowej" w wierszu 23 „Fremd" zamiast „Freund", w wierszu 27 „Bugla" zamiast „Engla".

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 30 listopada 1878.

(110 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 27. W celu zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielsk.

I. w powiecie złoczowskim

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a. i dodatkiem ogrodu:

1. w Firlejówce, 2. w Jarosławicach, 3. w Kabarowcach, 4. w Lackiem, 5. w Podhajczykach, 6. w Remizowcach, 7. w Rozhadowie, 8. w Rykowie z dodatkiem pola, 9 w Złoczowie, posada młodszej nauczycielki przy szkole żeńskiej z płacą 300 zł. w. a.

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i dodatkiem ogrodu.

10. w Boniszynie, 11. w Bzowicy, 12. w Horodyłowie, 13. w Kruhowie, 14. Manajowie, 15. w Mszanie, 16. Meteniowie bez ogrodu, zaś 17. w Jelechowicach, 18. w Opakach.

II. w powiecie brodzkim:

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i dodatkiem ogrodu:

1. w Boratynie, 2. w Dubiu, 3. w Kadłubiskach, 4. w Koniuszkowie, 5. Korsowie, 6. w Laszkowie, 7. w Ożadowie, 8. w Palikrowach, 9. w Sereteu, 10. w Stanisławczyku, 11. w Zagórzu, 12. w Zawidzeu, 13 w Nakwaszy, 14. w Olszkach bez ogrodu

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i dodatkiem ogrodu:

15. w Beryłowie, 16. w Bielawcach, 17. w Huciisku turzańskim, 18 w Jazłowczyku 19. w Rudzie brodzkiej, 20 w Styberówce, 21. Jaśniszczach bez ogrodu.

Notując, iż o wymienione posady i nauczycielki ubiegać się mogą, wyznacza się termin podania do 26 lutego 1879.

Z rady szkolnej okręgowej

Złoczów dnia 3 stycznia 1879.

C. k. radca Namiestnictwa

jako prezes

(78 3—3) **E d y k t.** L. 9967.

Ck. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia iż celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwotach 10 złr. 50 ct. 9 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 stycznia i 25 lutego 1879 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 346 w Zaleszczykach położonej do spadkobierców Schmila Josla Mehlera należącej.

Cena wywołania 90 złr. Wadyum 9 złr.

O tem zawiadamia się niewiadomych spadkobierców Schmila Josla Mehlera przez kuratora adw. Dra Brodackiego zaś niewiadomych wierzycieli hipotecznych Mfei Sturma, Ahrahama Knopfa, Samuela Baumohla Seliga Matiasza Pudę i tych, którzyby po dniu 10 maja 1878 do tabuli weszli przez kuratora c. k. pocztmistrza Leona Schillera.

Zaleszczyki dnia 14 listopada 1878.

(7599 3—3) **E d y k t.** L. 13589.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Schnura, że na prośbę Wolfa i Leji małż. Wertheimerów zezwolono uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13589 na wykreślenie adnotacyi odmownych uchwał w stanie czynnym i biernym realności l. 41 w Tarnowie na Zawalu uwidocznionych i że wydaną uchwałę dla Izraela Schnura zamianowanemu kuratorowi adw. dr. Ludwikowi Pietrzyckiemu w Tarnowie doręczono.

Tarnów dnia 8 sierpnia 1878.

(56 3—3) **E d y k t.**

L. 6491. C. k. sąd powiatrwy w Dubiecku ogłasza, że dnia 6 lutego 1879 o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności w Wesołej pod l. k. 162 położonej, Wojciecha Sobka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Uschera Schnella w kwocie 20 zł. w. a.

Cena wywołania 70 zł. w. a., wadyum 7 zł. w. a.

Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dubiecko dnia 14 grudnia 1878.

(7698) **Ogłoszenie.**

L. 54980. Ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że przy firmie ck. uprzyw. kolej żelazna Arcyksięcia Albrechta w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 31 października 1878 roku uwidoczniono, iż członkowie Rady zawiadowczej Saly Raunheim i Colomann Reisch wystąpili, zaś Wiktor Baron Erlanger i Antoni Melzer, jako nowo wybrani członkowie Rady zawiadowczej z prawem statutami ustalonem podpisywania firmy, wstąpili.

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(117) **Ogłoszenie.**

L. 14255. W miejsce ck. sędziego powiatowego p. Aichmüllera mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Dubli p. Staruszki wicza komisarzem w sprawie konkursowej Reginy Wellisch.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl 11 grudnia 1878.

(7866) **Ogłoszenie.**

L. 59239. Ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 26 listopada 1878 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firma „Goldstein & Löwenherz“ dla kantoru wekslarskiego we Lwowie wpisaną została.

Jawnymi spólnikami są pp. Salamon Goldstern i Dawid Löwenherz, kupcy we Lwowie, każdy dla siebie upoważniony do zastępywania spółki i firmowania.

Spółka rozpoczętą została z dniem 1 października 1878, na czas nieograniczony.

Lwów 7 grudnia 1878.

(7601 1—3) **Edykt.**

L. 8852. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Leopolda Łopatyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Adolf Byk wniósł pozew przeciw niemu prośbę o egzekucyjne oszacowanie dóbr Piotrów, Izaków i Siekierczyn scheda II. celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 3000 zł. w. a. z pn. na podstawie aktu notaryalnego z daty Lwów 14 czerwca 1876 l. rep. 9958 doręczając uchwałą zapadłą na to podanie dnia 22 sierpnia 1878 l. 6979 dozwalającą uproszone oszacowanie kuratorowi w osobie dr. Zakrzewskiego ustanowionemu, wzywa się Leopolda Łopatyńskiego, ażeby rzeczonemu kuratorowi udzielił potrzebną informacyę albo innego zastępcę sobie ustanowił.

Kołomyja 30 września 1877.

(7709 1—3) **Edykt.**

L. 13029. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejtzem, iż na rzecz Marcelego Szybowicza na zaspokojenie kwoty 269 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 lutego 1879, 14 marca 1879 i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż części realności pod l. 33 w Racławówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużników Jędrzeja i Tekli Książka należącej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów 10 grudnia 1878.

(7687 1—3) **Obwieszczenie.** L. 5671

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Leopoldowi Freundlichowi kwoty 186 złr. 50 ct. z p. n. odbędzie się w dniu 3 lutego i w dniu 6 marca 1879 publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 52 w Kobielniku położonej Marcina Lisa młodszego własnej.

Cena wywołania wynosi kwota 505 zł.

Wadyum 50 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 29 listopada 1878.

(143 1—3) L. 10815.

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości. że celem zaspokojenia sumy 47 złr. 96 ct. w. a. z p. n. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Jezupolu pod l. kons. 219 położonej dłużnika Ilka Dutczaka własnej ciało tabularne niestanowiącej na 500 złr. aw. oszacowanej w trzech terminach a to 27 marca, 29 kwietnia i 13 maja 1879, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr. w. a.

Wadyum 25 złr. w. a.

Warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz dnia 20 grudnia 1878.

(53 1—3) **Konkurs.**

L. 3020. Niniejszem ogłasza się celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Lwowsko zamiejskim konkurs następujący z terminem do końca stycznia 1879.

Powiat Lwów:

Przy szkołach etatowych: 1. Sołonka wielka. 2. Porszna. 3. Chrusno stare. 4. Piaski. 5. Sroki koło Szczerca. 6. Brodki. 7. Zboiska. 8. Sroki koło Lwowa. 9. Laszki murowane. 10. Podborce. 11. Dmytrowice. 12. Remenów. 13. Czyżyków. 14. Kleparów. 15. Łany. 16. Dobrzany. 17. Lesienice. 18. Hodowica. 19. Ceperów, z płacami 300 złr. w. a. po wliczeniu dochodów w naturze wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Przy szkołach filialnych: 1. Skniłów. 2. Pustomyty. 3. Glinna. 4. Leśniowice. 5. Rakowiec. 6. Nikonkowice. 7. Humienice. 8. Lubiana. 9. Polana. 10. Hołosko wielkie. 11. Kościejów. 12. Stroniatyn. 13. Pikułowice. 14. Rudańce. 15. Kukizów. 16. Podliski. wielkie. 17. Czarnuszowice. 18. Milatycze z płacami 250 złr. wa. po wliczeniu dochodów w naturze, wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Powiat Bóbrka:

Przy szkołach etatowych: 1. Suchodół. 2. Chlebowice wielkie. 3. Nowosielce. 4. Staresioło. 5. Mikołajów. 6. Romanów i 7. Szołomyja z płacami 300 złr. wa. po wliczeniu dochodów w naturze i wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Przy szkołach filialnych: 1. Wołoszczyzna. 2. Borynicze. 3. Stankowce. 4. Ruda. 5. Zyrawa. 6. Czartorya. 7. Zagóreczki. 8. Duliby. 9. Strzeliska stare. 10. Berteszów. 11. Dziewiętniki. 12. Budków. 13. Łopuszna. 14. Sokołówka. 15. Repechów. 16. Żabokruki. 17. Kołohury. 18. Siedliska. 19. Kocurów z płacami 250 złr. w. a. po wliczeniu dochodów w naturze, wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

Prawo prezentowania wykonują miejscowe Rady szkolne.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zam.

Lwów 8 grudnia 1878.

(7840 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4969. Ck. sąd powiatowy Dobczycki podaje do wiadomości publicznej, że ponieważ t. s. edyktem z dnia 3 sierpnia 1878 l. 3391 (NN. 200, 201 i 203 „Gaz. Lwow.“ en 1879) z terminami na 30 września i 31 października 1878 rozpisana licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 136 w Dobczycach położonej, do Mikołaja Dominika należącej, celem wydobycia należytości Jana Jasielskiego pr. 200 złr. wa. c. s. c., z powodu braku chęć kupna mających do skutku nie przyszła; — do sprzedaży tejże połowy wyznacza się na wniosek egzekucyą popierającego jeden tylko termin w sądzie tutejszym na dzień 6 marca 1879 na godz. 10 zrana, na którym sprzedaż nawet niżej ceny szacunkowej na 200 złr. w. a. oznaczonej odbędzie się.

Cena wywołania oznacza się na 150 złr.

Wadyum wynosi 15 złr. wa.

Reszta warunków licytacyjnych jest w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 21 grudnia 1878.

(164 1—3) **Edykt.** L. 4081.

Ck. sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia niniejszem ck. notaryusza Manasterskiego kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego Jana Szychowskiego z powodu wytoczonego temuż pod dniem 18 kwietnia 1878 l. 2174 przez ck uprzyw. zakład kredytowy włościański pozwu egzekucyjnego o zapłacenie sumy 100 zł. 12 kr. w. a z pn. a zarazem wzywa tegoż Jana Szychowskiego niniejszym edyktem, by ustanowionemu kuratorowi instrukcye do ochrony praw jego służące udzielił, lub innego rzecznika sądowi przedstawił.

Mikołajów dnia 30 czerwca 1878.

(24 1—3) **Edykt.**

L. 14837. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą wierzycielkę hipoteczną dóbr Czerczyka Perlę Nathansohn, że celem doręczenia jej tusądowej tabeli płatniczej z dnia 18 kwietnia 1877 l. 2260 w sprawie wiedeńskiej kasy oszczędności przeciw Feliksowi hr. Karnickiemu pto. 53577 zł. 61 ct. w. a. z pn. wydanej, jakoteż dalszych uzhwał zapaść mających, dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Skórskiego. z zastępstwem adwokata dr. Regera ustanowiono, i poleca się jej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała,lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl 18 grudnia 1878.

(106 1—3) **Obwieszczenie.**

7770. Ck. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia że w dniu 9 maja 1878 zmarł w Berezowie wyżnym bez pozostanowienia ostatniej woli rozporządzenia Piotr Małkowicz; ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Anny i Nasti Małkowicz sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się tychże, ażeby się w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili i oświadczenie do spadku tem pewniej wnieśli, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko z obecnemi spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych spadkobierców kuratorem Dmytrem Romanczycz przeprowadzonem będzie.

Peczeniżyn 28 października 1878.

(31 1—3) **Edykt.**

L. 7225. Ck. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Adolfinę, Zofię Majewską, iż celem doręczenia jej dzisiejszej rezolucyi dozwalającej zaintabulowanie Emilii Czepowej za właścicielkę rólki dotąd na jej rodziców zaintabulowanej, ustanowiono dla niej kuratorem Wojciecha Jordana z Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg 19 grudnia 1878.

(17 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16322. Ck. sąd del. miej. pow. w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izaka Holoschütza w kwocie 24 zł. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1879 publiczną sprzedaż realności pod lk. 67 w Staromieściu położonej, wedle extraktu tabularnego l. wyk. hipot. 367 blp. 1. dla Józefa i Maryanny Chochlów własnej, na rzecz Izaka Holoschütza.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 21 grudnia 1878.

(90 1—3) **Ogłoszenie**

L. 3884. Ck. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 401 złr. 27 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 22 subrep. w Hołdowicach położonej, dłużnika Stefana Kucharz własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 21 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 850 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Chodorów, 28 września 1878.

(64 1—3) **Obwieszczenie.** L. 7531.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Konstantego Tesaka o zapłacenie 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Paćkowicach pod l. k. 47 położonego ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej sp. Konstantego Tesaka własnego w trzech terminach 28 lutego 28 marca i 2 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wzwołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licyacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(82 1—3) **Edykt.** L. 61615.

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Szpital Izraelicki we Lwowie przeciw Salomonowi Herschowi Widrich pod dniem 9 grudnia 1878 do l. 61615 pozew wniósł wskutek czego ponieważ życie i miejsce pobytu Salomona Herscha Widrich a w razie jego zgonu życie i miejsce pobytu jego szadkobierców lub prawonabywców wiadomem nie jest c. k. sąd krajowy we Lwowie do zastępywania i na jego koszt i szkodę mianował tutejszego adwokata Dra Raabe kuratorem a adwokata Feilesa jego zastępcą z którym niniejsza sprawa wedle istniejących przepisów przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego aby w należytym czasie stanął osobiście lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki tylko sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

(81 1—3) **Edykt.** L. 62723.

C. k. sąd krajowy oznajmia niniejszym małżonkom Piotrowi i Maryannie Lastowieckim nieznanym z życia i miejsca pobytu, a w razie ich śmierci nieznanym ich z nazwiska i imienia jakoteż miejsca pobytu spadkobiercom i prawonastępcom, że p. Marcela Papara wniesła 16 grudnia 1878 do l. 62723 w tutejszym c. k. sądzie krajowym pozew przeciw tymże i c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu taksalnego o wykreślenie poz. Instr. 204 p. 302 n. 1 on. ze stanu biernego intabulowanej Dom. 89 p. 247 n. 12 on. na rzecz Władysława Maliey sumy 464 dukatów holenderskich 2 zł. 25 ct. m. k. który to pozew ustanowionemu dla nieznanych z życia i miejsca pobytu małżonków Piotra i Maryanny Lastowieckich i ich spadkobierców kuratorowi Drowi. Rogalskiemu z zastępstwem Adw. Dra. Gajewskiego do wniesienia obrony w dniach 30 doręczone został.

Wzywa się więc pomienych pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi w wyznaczonym terminie potrzebną udzielili informacyę do obrony lub innego zastępcę obrali i o wyborze tym sądowi donieśli inaczej złe skutki z zaniedbania powstałe sam sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

7845 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5604. Ck. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomem czyni, iż w sprawie Zaltiela Knellera jako cesyonaryusza Markusa Salika, przeciwko Ludwikowi i Annie Wojnarskim pto 32 zł. wa. ex majori 96 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach: 14 lutego, 14 marca i 25 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż domu z ogrodem pod lk. 138 w Łańcucie i gruntu pod l. par. 942, 943 i 944 w Kątach miejskich.

Cena wywołania 900 zł. wa., zakład 90 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Ck. sąd powiatowy

Łańcut 13 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi,**

zarządzonych

z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct.** w. a.

a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.

w Ekspedycyi

Gazety Lwowskiej.

Tom I.

powieści

„Kłopoty starego komendanta“

z illustracyami

opuścił już prasę i rozsyłany zostaje tym którzy powieść tę prenumerowali przez księgarnię

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wydanie dalszych 2 tomów nastąpi w krótce.

Cena egzemplarza 5 złr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ tylko po 3 złr. 60 ct.

☞ Pieniądze prenumeracyjne przyjmuje **Administracya „Gazety Lwowskiej“ lub powyższa księgarnia.**

Konkurs.

Towarzystwo muzyczne imienia Moniuszki w Stanisławowie

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyrektora artystycznego, solisty, skrzypka.

Posada ta jest na razie połączoną z roczną płacą 600 złr. w. a. przyczem nie ogranicza się innego prywatnego zajecia.

Warunki otrzymania posady są następujące: Odpowiednie ogólne wykształcenie muzyczne. Znajomość języka polskiego. Znajomość muzyki narodowej polskiej. Znajomość gry na fortepianie i śpiewu choralnego.

Kandydat otrzymujący posadę jest obowiązany do udzielania nauki w szkole muzycznej tegoż Towarzystwa przez 18 godzin tygodniowo w dwóch gałęziach muzyki, do kierowania chórami i grania na instrumentach smyczkowych na próbach przynajmniej dwa razy w tygodniu i przy popisach.

Posadę objąć trzeba natychmiast po zamianowaniu.

Kandydaci wniosą swe podania zaopatrzone w odpowiednie alegata najdalej do 1 lutego 1879 na ręce Prezydyum Towarzystwa.

Stanisławów, w grudniu 1878.

A. Wychowski sekretarz.

B. Szameit prezes, ulica Szeroka zabłotowska nr. 24.

(7865 3—3)

POKARM dla dzieci

Dla wzmocnienia dzieci słabych i delikatnych piersi, żołądka, cierpiących na niedokrwistość, najlepszym pokarmem jest **RACAHOUT ARABSKIE,** produkt pożywny i wzmacniający, przygotowany przez P. Delangrenier w Paryżu.

SKŁAD **we Lwowie**: w aptece p. Krzyżanowskiego, obok Brygidek; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego.

(7387 3—10)

Prośba o ratunek!

W podwórzu pod l. 25. za strzelnicą, w zimnej i wilgotnej izdebce mieszka krawiec M. H. z żoną i dwojgiem małych dzieci z których jedno obłożnie chore. Żona spodziewa się każdej chwili przyrostu w familii w skutek czego niezdolna do pracy, mąż zaś, mimo najlepszej chęci zapracowania, dla braku roboty niemoże zarobić na wyżywienie rodziny.

Biedna z chłodem i głodem walcząca rodzina, zanosi błagalne prośby do wspaniałomyślnych serc litościwych dobroczyńców, o łaskawe poratowanie jej w rozpaczliwem położeniu a Bóg Najwyższy pobłogosławi ich szlachetnym uczynkom. (2—3)

Niniejszém podaję do publicznej wiadomości, że gdyby się pojawiły w obiegu weksle, na którychby Leib Apfel figurował jako wystawiciel lub akceptant, takowe uznaję za falsyfikaty. gdyż podobnych weksli nie wydaję ani wydawać nie będę.

Zółkiew dnia 8 Stycznia 1879.

L. (135 2—3) **Leib Apfel.**

Karytowe

sanie

są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w składzie fortepianów p Jana Balko przy ul. Karola Ludwika Nr. 7 na I piętrze.

(7563 7—12)

(115 3—3) L. 14.

Konkurs.

Celem obsadzenia prowizorycznie posady pisarza gminnego przy tutejszym urzędzie gminnym, z roczną płacą 200 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 25 stycznia 1879.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podanie dowodami zaopatrzone do poniżej wymienionej Zwierzchności gminnej w terminie oznaczonym.

Zwierzchność gminna.

w Krakowcu dnia 5 stycznia 1879.

Medal **zasługi.**

Znany od lat kilkunastu

z praktyczności

TŁUSZCZ

rogowo - kauczukowy

nieprzepuszczający wilgoci i konserwujący skórę.

Tłuszcz ten mający własność zatykania porów w skórze, czyni ją ustawicznie mięką, nie tylko nieprzemakalną, ale oraz **niedopuszczającą najmniejszej wilgoci** do wewnątrz, a usuwając tym sposobem przystęp powietrza i wilgoci, przedłuża **trwałość jej w trójnasób.** Zaleca się szczególnie dla zapobieżenia zamoczeń nóg, głównej przyczyny katarów, zapaleń i rozlicznych chorób, niemniej dla gospodarzy wiejskich, **myśliwych** itp.

Puszka blaszana mniejsza **50 ct.**, większa podwójna **80 ct.** w. a. — Posyłki 10 ct. więcej za opakowanie i stempel

Laboratoryum chemiczne WŁADYSŁAWA TEPY ulica Wałowa 288 miasto, now. 15.

(7056 10—6)

Une institutrice, née en France, élevée en Angleterre, possedant outre ces deux langues, une instruction supérieure, et une connaissance approfondie de la musique, cherche à se placer convenablement. S'occupant d' éducation pendant plusieures années, elle les a passées dans trois maisons. Informations **Leopol** rue **Zielona 24** Portier indiqera.

(166 1—3)

W samym Śródmieściu jest

Trzy piątrowa kamienica

wraz z oficynami

do wydzierżawienia

pod nader korzystnemi warunkami

Może być użytą na biura, szkoły, kasarnie, lub na jakikolwiek użytek.

Bliższa wiadomość u p. JANA BALKO w składzie fortepianów ul. Kar. Ludw. nr. 7.

(7562 9—12)

Olej do USZ

wynalazku nadlekarza sztabowego Dr. Schmidt, wyleczą głuchotę jeźli nie pochodzi z urodzenia *(tępy słuch i szum w uszach usuwa bezzwłocznie).*

Cena flaszki z przepisem używania **2 zł.**

Na prowincyę za przesłaniem 2 zł. 40 ct. przesyła się franco.

General-Depot bei Julius Grätz, Wien VI. Mariahilferstrasse Nr. 79.

We Lwowie otrzymać można **Dra Schmidta OLEJ do USZ** w prawdziwym gatunku tylko u aptek. Piotra Mikolascha.

Poświadczenie. Przeszło lat 12 niesłyszałem wskutek słabości na lewe ucho, co mi przeszkadzało w moim interesie i nader uciążliwem było. Wszystkie środki których używałem nie pomogły mi wcale aż mię przed trzema tygodniami stary przyjaciel uważnym zrobił na pański olej do usz. Używając tyle rozmaitych środków, chciałem i ten środek spróbować i doznałem tej niespodzianej pociechy, żem po użyciu tylko połowy flaszki w przeciągu 14 dni słuch ponownie i zupełnie uzyskał. Wszystkim tego rodzaju cierpiącym mogę przeto jak najusilniej i najsumienniej polecić pański olej do usz.

Juliusz Steinberg Fürstenwalde.

(7721 6—12)

A. Maczuskiego

najnowszy wynalazek

MLEKO

ORZECHOWE

(Regenerator włosów)

udzielające siwym włosom najdalej w przeciągu 8 do 10 dni pierwotnej ich barwy.

Niezrównany ten środek regeneracyi włosów, udzielający siwym włosom pierwotnej barwy naturalnej, sporządzony jest z czysto roślinnego soku, t. j. z mleka zielonych orzechow i nie jest bynajmniej szkodliwym ani zdrowiu ani włosom; udziela włosom nadzwyczajnej miękkości, wzmacnia nadzwyczaj korzeń takowych i usuwa łupież każdego rodzaju.

Mleko orzechowe nie jest wcale farbą do włosów, lecz tylko środkiem włosy regenerującym; nie zanieczyszcza ani skóry ani bielizny i nieokwasza w używaniu przedmiotów ze złota. Sposób używania jest nader pojedyńczy i nie wymaga poprzedniego zmywania głowy; może być w każdym dowolnym czasie użyty i ma przed wszystkiemi innemi środkami tego rodzaju te szczególne zalety, że już po pierwszym użytku włosy przybierać zaczynają cokolwiek ciemnej barwy.

1 flakon mleka orzechowego z przepisem używania 3 zł. — Nabyć można w prawdziwym gatunku en gros et en détail w

Perfumeryi Maczuskiego,

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

We Lwowie: u Zygmunta Ruckera aptekarza. (6691 9—?)

Istniejąca już przeszło 100 lat

prawdziwa Dr. Rixa

ORYGINALNA PASTA POMPADOUR

usuwa pod gwarancyą na zawsze wszelkie nieczystości twarzy, jako to: piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, dzióby ospianne, czerwoność nosa, a nadto udziela twarzy płeć delikatną, świeżą i młodzianną. Zmarszczki znikają zupełnie i wypełniają się stopniowo. Gwarancyi nieobiecuje się samemi słowami, gdyż takowa istnieje w samej rzeczy; a jeźli użytek tej pasty nie okaże pożądanego skutku, natenczas zwraca się należytość bez przeszkody. Cena słoika oryginalnego wraz z opisem używania zł. **1·50** w. a,

Pism dziękczynnych nie ogłasza się.

Jedyna Fabryka i skład u fabrykantki

Dr. Wilhelminy Rix

wdowy po doktorze medycyny Wojciechu Rix.

(6639 5—6)

w WIEDNIU, I Bezirk, Adlergasse Nr. 12, we własnym domu.

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo ubezpieczeń w likwidacyi.

Walne Zgromadzenie

Akcyonarzuszów Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń w likwidacyi

odbędzie się dnia 10 lutego 1879 r. o godz. 11tej przed południem.

w biurze Reprezentacyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ulica Karola Ludwika Nr. 1.

Przedmioty rozprawy.

1. Sprawozdanie o czynności komitetu likwidacyjnego i przedłożenie bilansu l kwidacyjnego.
2. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o sprawdzeniu rachunków.
3. Instrukcya co do upoważnienia komitetu likwidacyjnego.
4. Przedłożenie ugody przez komitet likwidacyjny z Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zawartej.
5. Wniosek na uznanie likwidacyi za ukończoną i rozwiązanie komitetu likwidacyjnego.

Karty legitymacyjne w myśl § 23*) Statutu, wydaje komitet likwidacyjny do 26 stycznia 1879 r.

P. T. Akcyonaryusze, którzy w myśl §. 24**) Statutu zamierzają wykonać prawo głosowania przez pełnomocników, zechcą wypełnić pełnomocnictwo umieszczone na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej i podpisać takowe własnoręcznie.

Lwów dnia 5 stycznia 1879.

Komitet likwidacyjny.

*) §. 23 Każdy akcyonaryusz, chcący uzyskać prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu, powinien przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia w Dyrekcyi lub jednej z Filij Towarzystwa złożyć dostateczną liczbę Akcyj lub kwitów tymczasowych, a to za poświadczeniem opiewającem na osobę. — 20 Akcyj lub kwitów tymczasowych nadają prawo do głosowania.

**) §. 24 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane bądź we własnej osobie, bądź przez pełnomocnika, którym atoli może być tylko akcyonaryusz uprawniony do głosowania. Pupile i osoby będące w kuratelі, tudzież gminy i korporacye wykonują przysługujące im prawo głosowania przez swych prawnych przedstawicieli, chociażby ci ostatni nie byli akcyonaryuszami.

(134 2—3)

XX. Ciągnienie losów

pożyczki premiowej miasta Krakowa

odbyte dnia 2 stycznia 1879 w Krakowie.

XX. Verlosung

der Lotterie der Stadt Krakau

am 2 Jänner 1879 in Krakau

Numer	WYGRANA GEWINN zł. a fl. ö. w.	Numer	WYGRANA GEWINN zł. a. fl. ö. w.	Numer	WYGRANA GEWINN zł. a. fl. ö w.
289	30	24370	30	51154	30
500	30	24979	30	51367	30
532	30	25046	30	51729	30
576	30	25653	30	51751	30
1114	30	26640	30	51984	30
1131	30	26883	30	52957	**3000**
1168	30	27401	30	53096	30
1378	30	27967	30	54143	30
1394	30	28918	30	54656	30
1552	30	30337	30	55124	30
2234	30	30403	30	55144	30
2540	30	31030	30	57580	30
2726	30	31730	30	58096	30
2862	30	32595	30	58759	30
4426	30	33195	30	58978	30
4735	30	34302	30	59042	30
4782	30	34897	30	59266	30
4937	30	35221	30	59488	**500**
5705	30	35225	30	61710	30
7150	30	35449	30	62201	30
8327	30	37418	30	62302	30
10009	30	37682	30	63566	**30000**
10554	30	38534	30	63832	30
11252	30	39881	30	64656	30
11704	30	40179	30	64772	30
11864	**500**	40187	30	65714	30
12462	30	40968	30	65881	30
12805	30	41191	30	66367	30
14434	30	41290	30	66847	30
15719	30	41663	30	66962	30
16830	30	42041	30	67101	30
17608	30	43069	30	67480	30
18004	30	43860	30	67969	30
18792	30	44506	30	69907	30
19012	30	45073	30	71627	30
19401	30	47784	30	71857	30
19971	30	48925	30	72377	30
20277	30	48953	30	73387	30
21375	30	49365	30	74142	30
21583	30	50255	30	74445	30
21861	30	50642	30	74965	30
22479	30	50669	30		30

Wypłata nastąpi w 6 miesięcy po ciągnieniu u w kasie miejskiej krakowskiej.

Następne ciągnienie odbędzie się dnia 2go lipca 1879.

Die Auszahlung erfolgt 6 Monate nach der Ziehung bei der Stadtkasse in Krakau.

Die nächste Ziehung findet am 2ten Juli 1879 statt.

Nr. wylosowane i dotąd nie wypłacone: 78, 1012, 2030, 3088, 4099, 4868, 5281, 5595, 5756, 5769, 6846, 8028, 9208, 9721, 11081, 11465, 13141, 13929, 15294, 16019, 16202, 17070, 19547, 19881, 22755, 23239, 23363, 24484, 26022, 28400, 29596, 29962, 32286, 45063, 46044, 46090, 47013, 48320, 48555, 48586, 48684, 51378, 51443, 51829, 53018, 53594, 55668, 56185, 56451, 58480, 59449, 60547, 61575, 63265, 64916, 66074, 68254, 72054, 72165, 73192, 73414, 73423, 73478, 73704, 73835, 73877, 74282, 74785

R stanten Nr.

Nr. do amortyzacyi zgłoszone . . | Zur Amortisirung eingereichte Nr. | 6335, 44635, 53415, 57416, 59846, 63341, 64072, 64085

Z drukarni W Łozińskiego ul. Czarnieckiego, dom Wernera, l. 12.